

KWARTALNIK PARAFII ŚW. MIKOŁAJA I STOWARZYSZENIA JEDLNIĄ

# NASZA JEDLNIĄ



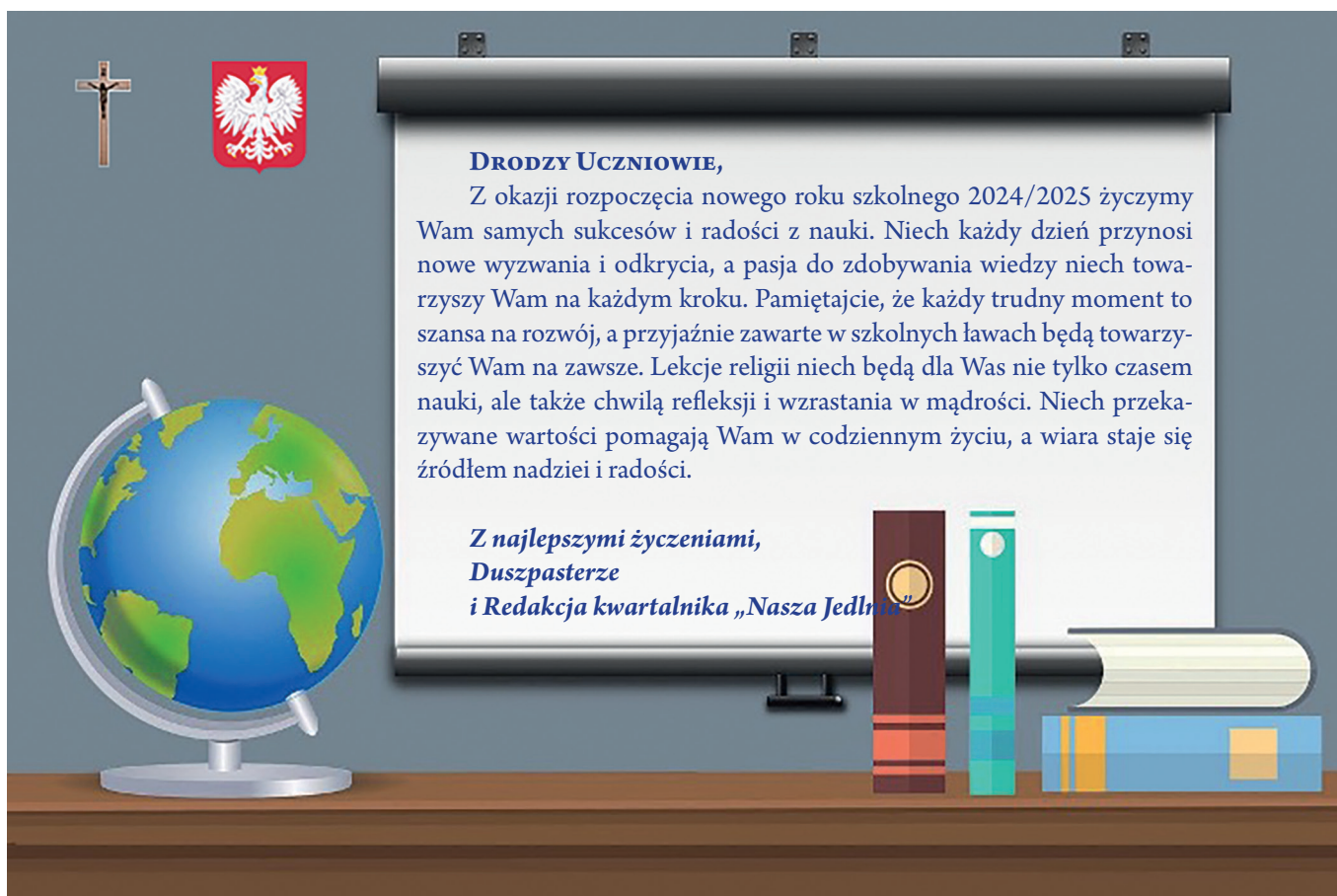
i miejscowości okoliczne

nr 7/8/9 (202/203/204) 2024  
ISSN 2545-3904

cena 10,00 zł  
w tym 8% VAT







### **DRODZY UCZNIOWIE,**

Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego 2024/2025 życzymy Wam samych sukcesów i radości z nauki. Niech każdy dzień przynosi nowe wyzwania i odkrycia, a pasja do zdobywania wiedzy niech towarzyszy Wam na każdym kroku. Pamiętajcie, że każdy trudny moment to szansa na rozwój, a przyjaźnie zawarte w szkolnych ławach będą towarzyszyć Wam na zawsze. Lekcje religii niech będą dla Was nie tylko czasem nauki, ale także chwilą refleksji i wzrastania w mądrości. Niech przekazywane wartości pomagają Wam w codziennym życiu, a wiara staje się źródłem nadziei i radości.

**Z najlepszymi życzeniami,  
Duszpasterze  
i Redakcja kwartalnika „Nasza Jedlna”**

## **WIARA I ROZUM**

### **Refleksja o lekcjach religii w szkole**

Nie brakuje w ostatnim czasie komentarzy i wypowiedzi medialnych, z których wynika, że lekcje religii w szkole należy ograniczyć lub usunąć. Takie deklaracje padają przede wszystkim z ust polityków i wzbudzają spory niepokój wśród ludzi wierzących. Nasuwa się pytanie – czy można zgodzić się na szkołę, w której nie będzie religii? Przecież religia w szkole jest ważną częścią życia dzieci i młodzieży oraz posiada silne umocowanie prawne między Kościołem i państwem.

W czasie lekcji religii towarzyszymy dzieciom i młodzieży w ich rozwoju duchowym i ludzkim, a nie tylko intelektualnym. W katechezie zawsze powinno być miejsce dla młodych, na ich pytania, problemy czy dylematy życiowe. Jezus nauczał, pozwalając swoim słuchaczom pytać, wątpić, a nawet odejść, czynił tak bo szanuje wolność człowieka.

Św. Jan Paweł II podczas katechezy środowej 12.12.1984 r. nauczał:

*Słowo „katecheza” pierwotnie znaczyło „wołać z góry” (ex alto), również „wywoływać echo”. Do tego doszło późniejsze znaczenie „pouczać”, gdy głos nauczyciela jest świadomym niejako echem pytania ucznia, a odpowiedź ucznia – echem nauczyciela. To ostatnie wyjaśnienie jest ważne, gdyż wskazuje na to, że pouczenie, jakim jest katecheza, dokonuje się nie tylko*

*w sposób jednostronny, jako wykład, ale także w drodze rozmowy, poprzez pytania i odpowiedzi.*

Według Dyrektorium Katechetycznego „Zadaniem nauczania religii w szkole publicznej jest wychowanie chrześcijańskie i przekaz nauki wiary, tak by doprowadzić do umiłowania Boga i przyłgnięcia do Niego. Ale lekcja religii jest także przedmiotem szkolnym, dlatego też domaga się takiej samej systematyczności i organizacji, co inne przedmioty szkolne. Nauczanie religii nie sytuuje się wobec tych przedmiotów jako coś dodatkowego, lecz stanowi element koniecznego dialogu interdyscyplinarnego. Z tego powodu należy dążyć, na ile zezwalają i umożliwiają to cele katechetyczne, do skorelowania treści nauczania religii z treściami pozostałych przedmiotów szkolnych. Korelacja ta może przyjmować formę integrowania treści i celów wychowawczych lub uzupełniania pomijanych treści. Tam, gdzie to konieczne, nauczanie religii w szkole winno także przyjąć wobec nich funkcję polemiczną”.

Nie wolno zgodzić się na wyrzucenie lekcji religii ze szkoły, a tym samym księży, siostr zakonnych i katechetów świeckich ponieważ spełniają oni ważną misję i funkcję w środowisku uczniowskim, jak i w całej społeczności szkolnej.

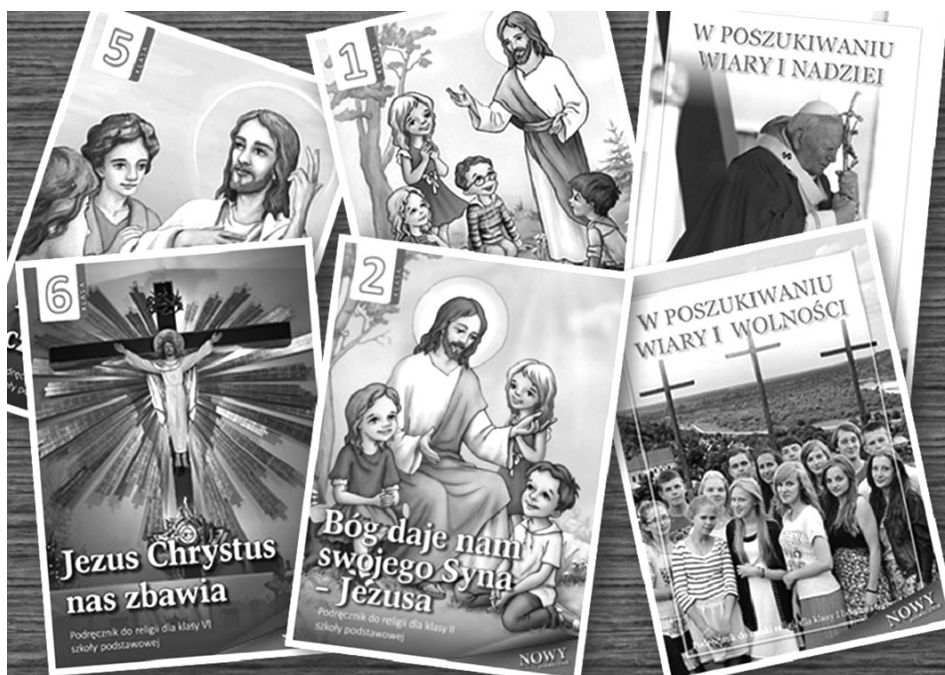
Pojawiające się coraz częściej w polskiej debacie publicznej propozycje ograniczenia bądź usunięcia reli-



gii ze szkół pozostają w sprzeczności z tradycją dominującą w przestrzeni europejskiej. Badania pokazują, że zdecydowana większość państw Unii Europejskiej naukę religii traktuje jako niezbędny element szkolnego systemu edukacji i finansują ją, gdyż wychodzą z przekonania, że bez tej formy edukacji obywatele będą mieć poważny kłopot z rozumieniem europejskiego „kodu kulturowego”. Religia jest nauczana w szkole w 23 krajach Unii Europejskiej (por. katechetyczny.diecezja.legnica.pl)

Trzeba zaznaczyć, że lekcje religii prowadzone są nie tylko dla uczniów wyznania katolickiego, ale także są organizowane przez inne Kościoły i związki wyznaniowe dla swoich wychowanków. W Polsce jest ponad 155 wspólnot wyznaniowych i wszyscy wierni mają prawo do tego, żeby przekazywać prawdy wiary, kulturę, tradycje, zwyczaje swojej wspólnoty. To jest wielkie bogactwo dla wszystkich.

Tymczasem wielokrotne powielanie ciągle tych samych zarzutów wobec nauczania religii w publicznej szkole i odmienianie ich przez wszystkie przypadki sta-



ło się obsesją środowisk lewicowych i nieprzychylnych Kościołowi.

A przecież każdy człowiek, szczególnie młody, potrzebuje nauczyć się umiejętności odróżnienia dobra od zła, wychowania do wartości, odpowiedzialności, uczciwości, sprawiedliwości, wiary. Jak naucza papież Franciszek: *Wychowanie chrześcijańskie jest sztuką prowadzenia młodych ludzi ku pełni życia.*

oprac. ks. Janusz Smerda

## ŻYCIE LUDZKIE TO NAJWYŻSZE DOBRO!

*Życie ludzkie jest bezcenne, ponieważ jest darem Boga, którego miłość nie ma granic.*

*A kiedy Bóg daje życie, daje je na zawsze.*

św. Jan Paweł II

Prawda ta wydaje się niezmienna i oczywista, a jednak dzisiejszy świat nieustannie poddaje ją w wątpliwość. Dlatego trzeba ciągle przypominać, że wartość życia ludzkiego nie pochodzi tylko z doktryny religijnej, ale należy do uniwersalnych zasad etycznych. Prawo do życia wynika z natury ludzkiej, z samego faktu



bycia człowiekiem. Wartość ludzkiego życia jest stała i niezmienna, nawet kiedy człowiek jest bezbronny, doświadcza cierpienia i nieuleczalnej choroby. Przecież instynktownie stajemy w obronie życia naszego lub innych ludzi, troszczymy się i pielęgnujemy je.

Ze smutkiem jednak należy stwierdzić, że obok kultury życia, głoszonej zdecydowanie i konsekwentnie przez Kościół Katolicki i organizacje pro-life, panoszy się coraz mocniej kultura śmierci. To świat bez Boga, który jest przejawem głębokiego kryzysu moralnego, kryzysu, który zniekształca i wypacza sumienia ludzkie.

„Cywilizacja śmierci” jest cywilizacją zakłamania dlatego, że zła nie nazywa złem, a śmierci – śmiercią, mówi o zagrożeniach życia, którymi są: przemoc, wojna, niedożywienie, nędza, niesprawiedliwy podział dóbr, handel narkotykami. A z drugiej strony propaguje wzorce zachowań w dziedzinie życia płciowego, które są moralnie nie do przyjęcia i rodzą poważne niebezpieczeństwa dla życia ludzkiego takie jak: przerywanie ciąży, eutanazja, antykoncepcja, sterylizacja.

Dlatego Kościół kategorycznie odrzuca wszelkie formy zabijania, zarówno przed, jak i po narodzeniu, piętnuje ideologię śmierci i wszystkie jej przejawy.



W encyklice „Evangelium Vitae” św. Jan Paweł II dobitnie podkreślał: *Człowiekowi nie wolno nigdy, pod żadnym pozorem, uśmiercać niewinnego człowieka. Z tego wynika moralna powinność chronienia ludzkiego życia od pierwszych chwil jego istnienia aż do naturalnej śmierci.* Zabijanie i niszczenie niewinnego życia ludzkiego jest rzeczą absolutnie niemoralną i niedopuszczalną. A czym jest uśmiercanie najsłabszych jeśli nie złudną chęcią uczynienia swojego życia wygodniejszym! Jednak życie każdego człowieka, na każdym etapie rozwoju i wzrostu ma niezaprzeczalną, szczególną wartość.

Już w niektórych krajach próbuje się aborcję czy eutanazję usankcjonować prawnie. Oznacza to, że zbrodnia dokonywana na człowieku staje się czymś, co się każdemu prawnie należy, a sprzeciwianie się temu zostaje uznane za złamanie prawa.

Życie ludzkie od zawsze było zagrożone na różne sposoby. Jednak współcześnie zagrożenia przybierają zatrważające formy, a każde niszczenie życia ludzkiego

jest jednocześnie zmanifestowaniem tzw. prawa człowieka do autonomii i samostanowienia.

Dla nas, chrześcijan wartość życia ludzkiego ma dużo głębsze znaczenie, bo pochodzi od samego Boga. Życie jest aktem stwórczej mocy Boga. Pan Bóg jest Stworzycielem życia, jest jego Dawcą.

Ojciec Święty Jan Paweł II w czasie swego pontyfikatu wielokrotnie wskazywał konkretne środowiska, w których cywilizacja życia znajduje dla siebie najbardziej żyzny grunt. Są nimi: rodzina, dzieci i młodzież. Papież dobitnie podkreślał, że każdy z nas jest wezwany „aby kochać i szanować życie każdego człowieka oraz dążyć wytrwale i z odwagą do tego, by w naszej epoce, w której mnożą się liczne oznaki śmierci, zapanowała nowa kultura życia, owoc kultury prawdy i miłości”. Św. Ireneusz z Lyonu nauczał: *Gloria Dei vivens homo* – *Chwałą Boga jest żyjący człowiek.* Weźmy sobie te słowa mocno do serca.

Zachęcam do odwiedzania i polecenia innym strony za życiem: <https://pro-life.pl/>

oprac. ks. Janusz Smerda

## LITURGICZNA SŁUŻBA OŁTARZA

Parafia pw. św. Mikołaja w Jedlni to miejsce, gdzie wspólnota wiernych codziennie spotyka się, aby wspólnie przeżywać swoją wiarę i celebrować sakramenty. W centrum tego życia liturgicznego znajduje się Liturgiczna Służba Ołtarza, która składa się z dwóch integralnych grup: ministrantów i scholi parafialnej. Obie grupy, choć różnią się zakresem obowiązków, łączy jedno – pragnienie służenia Bogu i wspólnocie parafialnej. Obecnie w służbę zaangażowanych jest około 35 ministrantów oraz 25 dziewcząt tworzących scholę. Ich obecność przy ołtarzu i w chórze jest nie tylko wyrazem ich wiary, ale także źródłem duchowego wsparcia dla całej parafii.

### MINISTRANCI – STRAŻNICY LITURGII

Ministranci są bezpośrednimi asystentami kapłana podczas Mszy Świętej oraz innych nabożeństw. Ich rola w liturgii jest nieoceniona – pomagają w przygotowaniu ołtarza, noszą krzyż procesyjny, trzymają świece, przynoszą do ołtarza dary ofiarne oraz pełnią wiele innych zadań, które sprawiają, że liturgia przebiega w sposób godny i uroczysty.

### FORMACJA MINISTRANTÓW

Ministrantem może zostać każdy chłopiec, który ukończył co najmniej trzecią klasę szkoły podstawowej. W naszej parafii formacja ministrantów jest starannie zorganizowana i obejmuje regularne spotkania formacyjne, które odbywają się w każdą sobotę.

Podczas tych sobotnich spotkań kandydaci i obecni ministranci uczą się podstaw liturgii, poznają symbolikę gestów i przedmiotów liturgicznych oraz ćwiczą praktyczne aspekty służby przy ołtarzu. To czas, w którym



mogą zadawać pytania, dzielić się swoimi doświadczeniami i rozwijać swoje umiejętności w bezpiecznym i wspierającym środowisku.

Formacja ministrantów to również rozwój duchowy. Podczas sobotnich spotkań często odbywają się wspólne modlitwy, rozważania Pisma Świętego oraz rozmowy na tematy związane z wiarą i moralnością. Te chwile skupienia pomagają młodym ministrantom zrozumieć, jak ważna jest ich rola w Kościele i jak mogą ją pełnić z coraz większym zaangażowaniem.

Ministranci tworzą również zgraną wspólnotę, która spotyka się nie tylko w soboty. Organizowane są wyjazdy, turnieje sportowe oraz inne formy rekreacji, które pozwalają im nawiązywać i umacniać przyjaźnie. Wspólne przeżywanie chwil radości i modlitwy buduje więzi, które są oparte na wzajemnym szacunku i wsparciu.



## SCHOLA PARAFIALNA – GŁOS UWIELBIENIA

Schola parafialna to grupa dziewcząt, które swoją pasją do śpiewu łączą z miłością do Boga i pragnieniem służenia wspólnocie. Ich śpiew towarzyszy liturgii, dodając jej uroczystości i pomagając wiernym głębiej przeżywać modlitwę. Repertuar scholi obejmuje zarówno tradycyjne pieśni kościelne, jak i współczesne utwory, które wprowadzają do liturgii radosny i modlitewny nastrój.

### FORMACJA SCHOLI

Dziewczęta wstępujące do scholi również przechodzą proces formacyjny, który pomaga im rozwijać swoje umiejętności muzyczne oraz duchowe. Regularne próby to czas, kiedy uczą się śpiewu, pracują nad emisją głosu oraz poznają zasady harmonii muzycznej. Opiekun scholi – pan Łukasz Kęska dba, aby repertuar był dostosowany do charakteru poszczególnych uroczystości liturgicznych, a wykonania pieśni były na jak najwyższym poziomie.

Schola nie ogranicza się jednak tylko do technicznej strony śpiewu. Spotkania formacyjne obejmują również aspekty duchowe. Dziewczęta rozważają Słowo Boże, modlą się wspólnie i uczą, jak śpiew może stać się formą modlitwy i uwielbienia Boga. W ten sposób schola staje się wspólnotą nie tylko muzyczną, ale także duchową, gdzie relacje między dziewczętami są oparte na wspólnej wierze i pragnieniu służby.

Podobnie jak ministranci, członkinie scholi uczestniczą w życiu parafii również poza liturgią. Organizowane są wyjazdy czy spotkania integracyjne, które pomagają dziewczętom lepiej się poznać i zbudować silne więzi przyjaźni.



*Na zdjęciu delegacja Liturgicznej Służby Ołtarza w Diecezjalnej Pielgrzymce do Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu.*

### WSPÓLNE CELE I WARTOŚCI

Choć ministranci i schola parafialna pełnią różne funkcje, łączy ich wspólny cel – służba Bogu i wspólnocie parafialnej. Ich obecność i zaangażowanie przy ołtarzu oraz w chórze parafialnym są nie tylko wyrazem ich osobistej wiary, ale także świadectwem dla całej parafii. Dzięki nim liturgia staje się bardziej uroczysta, a modlitwa bardziej angażująca i głęboka. Ministranci i schola pokazują, że młodzi ludzie mogą aktywnie uczestniczyć w życiu Kościoła i wnieść do niego swoją energię, talenty oraz zaangażowanie.

### ZACHĘTA DO WSTĄPIENIA W LITURGICZNĄ SŁUŻBĘ OŁTARZA

Zachęcamy wszystkich młodych parafian, którzy czują w sercu pragnienie, by dołączyć do Liturgicznej Służby Ołtarza, aby nie wahali się podjąć tego kroku. Bycie ministrantem lub członkinią scholi to nie tylko zaszczyt i odpowiedzialność, ale także wspaniała przygoda duchowa. To okazja, by rozwijać swoje talenty, pogłębiać wiarę i nawiązywać wartościowe relacje z rówieśnikami.

Rodziców prosimy, aby wspierali swoje dzieci w tych dążeniach. Służba liturgiczna może stać się dla nich fundamentem do zbudowania silnej i dojrzałej relacji z Bogiem oraz rozwinięcia wartości, które będą im towarzyszyć przez całe życie.

### PODZIĘKOWANIA I MODLITWA

Na zakończenie chcemy wyrazić nasze serdeczne podziękowania wszystkim ministrantom i członkiniom scholi za ich nieustanne zaangażowanie, poświęcenie i miłość, jaką wkładają w swoją służbę. Dzięki Wam nasza parafia tętni życiem, a każda liturgia jest pełna głębokiego duchowego znaczenia.

Prosimy Pana Boga, aby błogosławił Waszej posłudze i obdarzał Was łaską w codziennym życiu. Niech Wasza służba będzie źródłem radości, duchowego wzrostu i zbliżania się do Boga. Dziękujemy za Wasze świadectwo wiary, które jest dla nas wszystkich inspiracją i umocnieniem.

*Ks. Dominik Kowalewski*



# PRZEGLĄD MINIONYCH WYDARZEŃ

## AKTYWNA PARAFIA 2024

Parafia św. Mikołaja w Jedlni zwyciężyła w czwartej edycji konkursu Aktywna Parafia. Finał odbył się w sobotę, 15 czerwca, w Warszawie. Parafie zakwalifikowane do finału prezentowały swoje lokalne zwyczaje, stroje, pieśni i specjały kulinarne. Nasza parafia uzyskała najwięcej punktów na każdym z etapów: podczas eliminacji do finału, prezentacji wspólnoty oraz zawodów sportowych. „Wszyscy w tym konkursie jesteśmy zwycięzcami, a to, że zwyciężyliśmy w nim my – to dla nas podwójny sukces. To jest piękny obraz Kościoła. Bardzo dziękuję wszystkim parafiom, z którymi mogliśmy się tu spotkać. Dziękuję moim parafianom i dziękuję Panu Bogu” – powiedział proboszcz ks. Janusz Smerda. Parafianie nagrodzili wynik rześzystymi oklaskami i okrzykami „Dziękujemy! Dziękujemy!”.

Organizatorem konkursu Aktywna Parafia jest Katolicka Agencja Informacyjna, a współorganizatorem Fundacja na Rzecz Wymiany Informacji Katolickiej. Partnerem organizacyjnym jest Caritas Polska. Wydarzenie odbyło się pod patronatem honorowym Konferencji Episkopatu Polski oraz jej Sekretarza Generalnego, bpa Artura G. Mizińskiego. Finał konkursu prowadził Krzysztof Ziemięc.



## PARAFIALNY DZIEŃ SENIORA

Trzeci Parafialny Dzień Seniora odbył się 22 czerwca na ogrodach plebańskich. Wiele osób wzięło udział w tym wydarzeniu, które miało na celu integrację oraz umożliwienie seniorom spędzenia wspólnego czasu. Główną atrakcją tego dnia był przegląd pieśni patriotycznych pt. „Śpiewamy (nie)zakazane piosenki”. Seniorzy mieli okazję wysłuchać wykonawców prezentujących najbardziej znane i lubiane utwory o tematyce patriotycznej. Była to dla nich wyjątkowa okazja do wspólnego śpiewania i wspomnień związanych z historią naszego kraju. Wszyscy zostali zaproszeni na słodki poczęstunek, który był okazją do podzielenia się wspomnieniami. Parafialny Wolontariat i Caritas zapraszają na kolejny Dzień Seniora za rok.





## NOWI MINISTRANCI

16 czerwca do grona Liturgicznej Służby Ołtarza dołączyło dwóch kolejnych chłopców, Piotr Nakończny (z lewej) i Adam Kozłowski. Nowi ministranci, poprzez specjalne błogosławieństwo udzielone przez ks. proboszcza Janusza Smerdę, zostali dopuszczeni do zaszczytnej służby Panu Bogu podczas celebracji liturgicznych. Gratulujemy Piotrowi i Adasiowi oraz życzymy wytrwałości w służbie Panu Bogu przy ołtarzu.



## MEDAL DLA KS. PROBOSZCZA

23 czerwca, podczas Festynu „Przeciw Niepamięci” ks. proboszcz Janusz Smerda z rąk starosty radomskiego Waldemara Trelki, z okazji 25-lecia Powiatu Radomskiego, otrzymał medal za zasługi dla lokalnej społeczności oraz za swoją bezinteresowną pracę na rzecz parafii i mieszkańców powiatu. Starosta podkreślił, że ks. Janusz Smerda jest wzorem dla innych duchownych i zasługuje na najwyższe wyróżnienie za swoje zaangażowanie i oddanie pracy duszpasterskiej.



## PIKNIK HISTORYCZNY

W ramach Pikniku Historycznego upamiętniającego 80. rocznicę Akcji Burza dr historii Piotr Michał Wdowski przedstawił Akcję „Burza”, która była jedną z najważniejszych i największych operacji partyzanckich przeprowadzonych przez Armię Krajową podczas II wojny światowej. W naszym rejonie, 12.08.1944 r., podczas „Akcji na Załamanku” w starciu bitewnym od-

działu AK pod dowództwem ppor. Ignacego Pisarskiego ps. „Maria” zginęło 15 żołnierzy niemieckich, w tym 5 oficerów, około 6 dostało się do niewoli, kilku zaś uciekło do lasu. Partyzanci zaatakowali kolumnę łącznikową grupy armii „Mitte” przewożącą klucze, szyfry i mapy z dyslokacją jednostek frontu środkowego. Dokumenty te musiały być wyjątkowo cenne dla aliantów, ponieważ po przekazaniu ich do Londynu w pionie wywiadu Okręgu AK „Jodła” nadano wiele odznaczeń. Na zakończenie pikniku zastępca wójta gminy Pionki, Rafał Molenda, wręczył nagrody rzeczowe uczestnikom konkursu historycznego „80. rocznica Akcji Burza”, którego organizatorem było Stowarzyszenie Jedlnia i Parafia św. Mikołaja. Głośniki bezprzewodowe otrzymali laureaci: Antoni Tarnowski – PSP Sucha, Roksana Szyber – PSP Augustów, Dawid Borowiecki, Julia Różycka – PSP Łaski, Jan Jasek – PSP Jaroszek.



## „ANGELUS REGALIS”

Podczas festynu „Cud Miód”, przedstawiciele kapituły Stowarzyszenia „Jedlnia”, ks. Janusz Smerda, Piotr Michał Wdowski, Małgorzata Wróbel wręczyli honorowe odznaczenia „Angelus Regalis”. W tym roku te zaszczytne wyróżnienia powędrowały do profesora Marka Wierzbickiego – odznaczenie odebrał syn Tomasz, Sylwestra Dreli oraz Anny Winiarskiej. Co roku Królewskie Anioły otrzymują osoby, które poświęcają się poprzez różne akcje i działania na rzecz lokalnej społeczności.





## KRETYWNE WARSZTATY

Na festynie „Cud Miód” nie zabrakło atrakcji dla dzieci. Panie bibliotekarki Wanda Karwicka i Jolanta Wdowska zorganizowały kolorowe stoisko, na którym mali uczestnicy mogli wykazać się kreatywnością i zdolnościami manualnymi. Tematem przewodnim warsztatów było tworzenie zakładki do książek, wykonywanie z papieru uroczych pszczołek i biedronek. Panie Wanda i Jolanta zadbały o to, aby stoisko było dobrze wyposażone we wszystkie niezbędne przybory – kolorowe kartki, kredki i różnorodne ozdoby, co sprawiło, że dzieci mogły w pełni dać upust swojej wyobraźni. Z zaangażowaniem i radością przystąpiły do pracy, tworząc piękne, unikatowe zakładki, które później z dumą prezentowały i mogły zabrać do domu. Efekty ich twórczości, pszczołki i biedronki można teraz podziwiać na wystawie w Gminnej Bibliotece Publicznej im. ks. Józefa Gackiego. Zachęcamy wszystkich do jej odwiedzenia, aby zobaczyć, jak wiele radości i kreatywności wnieśli mali artyści w biblioteczne przestrzenie. Była to doskonała okazja, aby rozwijać w dzieciach pasję do książek i sztuki.



## MATKI BOSKIEJ ZIELNEJ

Święto, które obchodzimy 15 sierpnia, nosi nazwę Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, jednak od zawsze utarło się, że nazywamy je dniem Matki Boskiej Zielnej. W Polsce i innych krajach europejskich tego dnia czci się Matkę Boską Wniebowziętą, uznaną za patronkę Ziemi i roślinności. Wniebowzięcie należy do grupy czterech dogmatów dotyczących postaci Maryi. Jest on symbolem zakończenia ziemskiego żywota Maryi, podczas którego ciało i dusza matki Zbawiciela mocą Boga zostały wzięte do nieba. Z ziołami wiąże się pewna legenda, głosząca, że kiedy apostołowie przybyli do grobu Maryi, wewnątrz nie znaleźli ciała lecz kwitnące kwiaty i zioła, których piękny zapach unosił się do niebios. Na pamiątkę tego wydarzenia każdego roku 15 sierpnia święci się kwitnące zioła, kłosa zbóż, owoce, warzywa. Święci się niemal wszystko, co w tym czasie kwitnie i owocuje: „Każdy kwiatek woła, weź mnie do kościoła”. Wykonane z ziół, kwiatów i owoców wianki przyniesione do kościoła, księża święcili podczas każdej Mszy św.

*Anna Winiarska*



## I PRZEGLĄD PIĘŚNI PATRIOTYCZNYCH

Regionalny Przegląd Pieśni Patriotycznych – „Jeszcze Polska...”, pod takim tytułem Zespół „Królewskie Źródła” zorganizował festyn, który odbył się 22 czerw-



*Schola parafialna*

ca na ogrodach parafialnych przy Parafii św. Mikołaja w Jedlni. Dziękujemy za dotację Starostwu Powiatowemu w Radomiu i Urzędowi Gminy Pionki, dzięki którym festyn mógł się odbyć.

W I Przeglądzie Pieśni Patriotycznych udział wzięły zespoły ludowe z Gminy Pionki i okolicznych gmin, soliści oraz Orkiestra „Boni Angeli”. Wszyscy artyści otrzymali nagrody, statuetki i dyplomy oraz mieli możliwość prezentacji swoich umiejętności wokalnych i muzycznych. Zaproszeni goście i parafianie, którzy licznie przybyli na festyn, mogli posłuchać dawnych, zapomnianych już pieśni patriotycznych i odświeżyć pamięć o wydarzeniach, które odmieniły losy naszej Ojczyzny. Każdy z zaprezentowanych utworów stanowi ważną





*Orkiestra „Boni Angeli”*



*Zespół „Dąbrowianki”*



*Kacper Dróżd*

- Zespół „Królewskie Źródła”, którego instruktorem jest Łukasz Kęska: „Tylko we Lwowie”, „Teraz jest wojna”;
- Zespół „Dąbrowianki” z Dąbrowy Kozłowskiej: „Wojenka, wojenka”, „Ojczyzna ma”;
- Koło Gospodyń Wiejskich „Młynareczki” z Jarożek: „Polskie kwiaty”, „Płynie Wisła, płynie”;
- Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Zgrana Ekipa” z Jaśc i Karpówki: „Serce w plecaku” – utwór wykonali sami mężczyźni;
- Koło Gospodyń Wiejskich z Mąkos Starych: „Raduje się serce”, „Płynie Wisła, płynie”, „Polskie kwiaty”;
- Klub Seniora „Półborzanki” z Augustowa: „Polskie kwiaty”, „Zaśnij, przyśnij mój syneczku”;

część dziedzictwa kulturowego naszego kraju, o które powinniśmy dbać.

Na festynie zaśpiewali:

- Schola parafialna prowadzona przez Łukasza Kęskę: „Warszawskie Dzieci”, „Ile orłów sprzedano zbyt tanio”;
- Orkiestra „Boni Angeli” wraz z dyrygentem Tomaszem Chwalińskim: „Ułani, ułani”, „Wojenka, wojenka”, „My pierwsza brygada”;
- Solista Kacper Dróżd: „Maszerują strzelcy”;



*Koło Gospodyń Wiejskich „Młynareczki”*



*Zespół „Królewskie Źródła”*



*Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich „Zgrana Ekipa”*





*Kolo Gospożyn Wiejskich z Mąkos Starych*



*„Muzyczni Jedlnia”*

wszystkich zapraszamy. Liczymy na to, że wspólnie będziemy śpiewać pieśni patriotyczne, celebrując naszą miłość do Ojczyzny. Niech ta tradycja w naszym regionie trwa i rozwija się dalej, jednocząc nas wszystkich w duchu narodowej dumy.



*Kolo Seniora „Pólborzanki”*

- Zespół „Cyraneczka” z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Jaroszkach: „Mamo tyś płakała”, „O mój rozmarynie”;
- Zespół „Muzyczni Jedlnia” z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Jedlni: „Dziecko to taki patriota mały”, „Taki piękny kraj”;
- Solista Antoni Kęska: „Przybyli ułani”.

Po części artystycznej organizatorzy przygotowali dla wszystkich słodki poczęstunek, pyszną grochówkę, kiełbaski z grilla i zaprosili wszystkich do wspólnego biesiadowania w sobotni ciepły wieczór. Regionalny Przegląd Pieśni Patriotycznych „Jeszcze Polska...” planujemy organizować każdego roku i już serdecznie



*Antoni Kęska*



*„Cyraneczka”*

Do zobaczenia na kolejnym przeglądzie.

***Teresa Mróz***



# V BIEG DLA NIEPODLEGŁEJ „KOCHAM POLSKĘ” IM. TOMASZA WRÓBLA

Równo 70 osób stanęło na starcie piątego już Biegu dla Niepodległej „Kocham Polskę” im. Tomasza Wróbla, który odbył się 22 czerwca. W tym roku w biegach na dystansach przygotowanych dla dzieci i młodzieży wystartowało blisko 60 uczestników.

Organizatorzy przygotowali cztery kategorie o różnych długościach:

I kategoria – dzieci 3–10 lat – 100 m (podzielone jeszcze na 4 podgrupy);

II kategoria – dzieci z klas 4–6 – 300 m;

III kategoria – młodzież z klas 7–8 – 600 m;

IV kategoria – OPEN – 3,2 km

W trzech pierwszych kategoriach dzieci i młodzież rywalizowała na stadionie GKS Królewscy Jedlnia, bieg w kategorii OPEN przeprowadzony został ze startu wspólnego z Ogrodów Plebańskich, dalej lokalnymi drogami z wbiegnięciem i metą na stadionie.

**Wyniki biegów w kategoriach:**

**I kategoria – dzieci 3–4 lat – 100 m**

1 miejsce – Oliwia Kęska;

2 miejsce – Martyna Kowalkowska;

3 miejsce – Nadia Gałek.



**I kategoria – dzieci 5–6 lat – 100 m**

1 miejsce – Borys Matelski;

2 miejsce – Patryk Kowalkowski;

3 miejsce – Antoni Kęska.



**I kategoria – dzieci 7–8 lat – 100 m**

1 miejsce – Piotr Błazik;

2 miejsce – Tomasz Rudnikowski;

3 miejsce – Wojciech Golberg.



**I kategoria – dzieci 9–10 lat – 100 m**

1 miejsce – Sebastian Rudnikowski;

2 miejsce – Antoni Rajchel;

3 miejsce – Alicja Rzycka.



**II kategoria – dzieci z klas 4–6 – 300 m**

1 miejsce – Natasza Wakulińska;

2 miejsce – Filip Wakuliński;

3 miejsce – Marcel Stępień.





### III kategoria – młodzież z klas 7-8 – 600 m

- 1 miejsce – Katarzyna Stankiewicz;
- 2 miejsce – Antonina Gębczyk;
- 3 miejsce – Antonina Szczepanowska.



### IV kategoria – OPEN – 3,2 km (MĘŻCZYŹNI)

- 1 miejsce – Jakub Wdowski;
- 2 miejsce – Krystian Bator;
- 3 miejsce – Marcin Korowacki.



### IV kategoria – OPEN – 3,2 km (KOBIECY)

- 1 miejsce – Zuzanna Dreła;
- 2 miejsce – Katarzyna Stankiewicz;
- 3 miejsce – Wiktoria Dreła.



Po każdej konkurencji puchary oraz medale dla wszystkich uczestników wręczali: Radny Powiatu Radomskiego Sebastian Sałek – organizator biegu, Radni Gminy Pionki – Katarzyna Mróz, Katarzyna Waszczak i Michał Rogala oraz pani Małgorzata Wróbel.

Organizatorzy z całego serca dziękują wszystkim tym, którzy czynnie przyczynili się do przeprowadzenia w sposób wzorowy Biegu dla Niepodległej „Kocham Polskę” im. Tomasza Wróbla.

Dziękujemy że byliście z nami i zapraszamy za rok!

*Sebastian Sałek*





## W DRODZE DO ŚW. FRANCISZKA W DUCHU WSPÓLNOTY I NATURY

Rodzinny Rajd Rowerowy do kapliczki św. Franciszka to wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz parafialnych tradycji, łącząc aktywność fizyczną z duchowym przeżyciem. W tym roku rajd odbył się 30 czerwca i była to już XVI edycja. Po wspólnej modlitwie na placu przed kościołem uczestnicy rajdu z zapalonymi świecami wyruszyli w piękne otoczenie, ciesząc się świeżym powietrzem i malowniczymi widokami wiejskiego krajobrazu. Po dotarciu do kapliczki św. Tekli, krótkim odpoczynkiem, a także refleksji i rozmowach w gronie przyjaciół uczestnicy ruszyli w dalszą drogę w kierunku kapliczki św. Franciszka.



Po dotarciu na miejsce wszyscy zgromadzili się wokół, aby uczestniczyć w polowej Mszy św. odprawionej przez ks. Janusza Smerdę. W swej homilii nawiązał do relacji człowieka z otaczającym go światem i przypomniał, jak ważne jest, abyśmy jako społeczność podejmowali działania na rzecz ochrony środowiska. Jego słowa dotyczyły fundamentalnych wartości, takich jak szacunek, troska i odpowiedzialność, które powinny prowadzić nasze działania wobec Ziemi. To ważne



miejsce modlitwy stało się symbolem wspólnoty i duchowej odnowy, a czas spędzony na refleksji w towarzystwie natury dodawał uroku całemu wydarzeniu. Na zakończenie rajdu uczestnicy otrzymali pamiątkowe przypinki.

Rajd do kapliczki św. Franciszka to nie tylko okazja do przejażdżki, ale także przypomnienie o ważnych wartościach i miłości do bliskich. Czekamy na kolejną edycję tego wyjątkowego wydarzenia.

*Anna Winiarska*



## CUD MIÓD

23 czerwca w ogrodach plebańskich przy kościele parafialnym w Jedlni już po raz kolejny odbył się festyn „Przeciw niepamięci”, tym razem pod hasłem „Cud miód”. Festyn zorganizowany był przez Powiatowy Instytut Kultury, Powiat Radomski, Urząd Gminy Pionki, Parafię św. Mikołaja w Jedlni oraz Stowarzyszenie Jedlnia. Patronat honorowy nad wydarzeniem sprawował Waldemar Trelka – starosta radomski.

Uroczystość rozpoczęła się występem orkiestry „Boni Angeli” pod batutą p. Tomasza Chwalińskiego, która od wielu lat jest prawdziwą muzyczną perełką Jedlni. Później scena należała do wdzięcznego i urokliwego zespołu „Cyraneczka” z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Jaroszkach, który przedstawił spektakl „Pieśń Świętojańska o Sobótce” oraz popisy taneczne. W trakcie imprezy rozstrzygnięta została też trzecia, ostatnia w tym roku część konkursu kulinarnego „Smaki Powiatu”. Zdaniem jury najlepszą potrawą była porka z okrasą podawana z wiejskim mlekiem, którą smacznie przyrządziły panie i panowie z Koła Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Jaścach „Zgrana Ekipa J&K” z gminy Pionki. Na drugim miejscu znalazły się wuntrobioki z Koła Gospodyń Wiejskich „Raz na ludowo” z gminy Jastrzębia, a na trzecim – kapuśniak (gagałuchy) z sosem kurkowym. To wyborne danie przygotowały gospodynie z Koła Gospodyń Wiejskich w Grzmucinie z gminy Gózd.



Część gości biesiadowała degustując lokalne przysmaki, natomiast miłośnicy aktywnego wypoczynku mogli przemierzać historyczne puszczańskie szlaki na swych rowerach, uczestnicząc w „Anielskim rajdzie”, zorganizowanym przez Mobilne Muzeum Rowerów.

Podczas festynu nie brakowało występów artystycznych. Na scenie prezentowali się grupa „Półborzanki” z Koła Gospodyń Wiejskich z Augustowa, kapela Henryka Giedyka, Koło Gospodyń Wiejskich „Raz na ludowo” z Lesiowa w gminie Jastrzębia, kapela Jana Tarnowskiego, zespół „Wrzosowianki” oraz zespół ludowy „Królewskie Źródła”.

Gdy słońce zniżyło się ku zachodowi, widzowie mogli obejrzeć „Słodki sąd” – przedstawienie teatral-





ne na podstawie opracowania księdza Józefa Gackiego. Przedstawienie dotyczyło tzw. prawa obelnego, które spisał właśnie ks. Gacki. Regulowało ono sprawy bartnictwa, którym przez wieki trudniła się dominująca większość mieszkańców Jedlni. Piotr Smolarczyk, prezes Stowarzyszenia Pszczelarzy Puszczy Kozienickiej, powiedział: „Tym samym Jedlnia wróciła do swych miodowych korzeni i czasów króla Władysława Jagiełły, który wieś tę szczególnie umiłował i nadał jej specjalne przywileje”.

Następnie pojawiły się Guzowianki, serwując publiczności „smaczne granie”. O zmroku na dachach przy „miodowym oberku” tańczyli niemalże wszyscy i bawili się do późnych godzin wieczornych, a do tańca przygrywał zespół LukArt.

Tego dnia Ogrody Plebańskie były wielobarwne, pełne różnych wystawców i rękodzielników. Każdy



mógł znaleźć coś dla siebie. Pod okiem rzeźbiarza Piotra Jakubowskiego powstał anioł, którego rzeźbili uczestnicy festynu. Na przybyłych gości czekało mnóstwo atrakcji, pyszne jedzenie przygotowane przez lokalne koła gospodyń i gospodarzy, występy artystyczne, zabawa taneczna oraz wspaniała atmosfera. Miododajne kwiaty do dekoracji sceny dostarczyli Joanna i Marcin Kozłowski, właściciele Szkółki „Rosa” z Jaśc.

*Karolina Sot-Sosnowska*



## PREMIERA SPEKTAKLU

23 czerwca na scenie Ogrodów Plebańskich odbyła się premiera widowiska plenerowego „Sąd obelny we wsi królewskiej Jedlnia”. Scenariusz, napisany przez Jacka Gwizdałę, ks. Janusza Smerdę i śp. Wojciecha Pestkę, powstał na podstawie wydanej w 1874 książki ks. Józefa Gackiego „Jedlnia w niej kościół i akta obelnego prawa”.

Ks. Józef Gacki zamieścił w swojej publikacji obszernie manuskrypty postanowień wydanych przez prawo bartników na przestrzeni czterech stuleci. Całe prawo rodzinne i prawo spadkowe opierało się na dziedziczeniu terenów, gdzie występowały barcie.

Dzięki autentycznym wydarzeniom spektakl w Jedlni oddawał realia ówczesnych czasów i wzbudził wiele emocji wśród widzów. Proces sądowy, którego rozstrzygnięcia śledzili widzowie, był głównym punktem spektaklu. Sędzia, analizując dowody i przesłuchując świadków, podejmował decyzje w sporach i konfliktach między postaciami. Kostiumy i scenografia zostały starannie przygotowane, aby oddać klimat tamtych lat. Przedstawiciele sądu przywiózł woźnica wozem zaprzężonym w dwa piękne, dorodne konie. Widok majestatycznych zwierząt, lśniących w słońcu, dodatkowo podkreślał atmosferę wyjątkowości tego wydarzenia.

Premiera widowiska przyciągnęła liczne grono widzów, którzy z zainteresowaniem i emocjami obserwowali każdą scenę. W spektaklu wystąpili zarówno profesjonaliści, jak i amatorzy, którzy połączyli swoje siły, aby stworzyć niezapomniane przedstawienie. Gościnnie w roli starosty wystąpił aktor Piotr Kondrat z synami Oskarem i Mironem, którzy wcielili się w role asesorów. Dziennikarz Radia Plus Wojciech Sałek grał rolę pisarza sądowego, a ks. Janusz Smerda, z racji pełnionej posługi, otrzymał rolę plebana. Pozostałe osoby występujące

w spektaklu to mieszkańcy naszej parafii: Piotr Gębczyk, Iwona Izydorska, Marcin Kozłowski, Joanna Kozłowska, Adam Kozłowski, Adam Waszczak, Katarzyna Waszczak, Władysław Grzywacz, Michalina Sosnowska, Karolina Sot-Sosnowska, Grzegorz Stankiewicz, Lena Sot, Jerzy Winiarski, Katarzyna Kucharska, Piotr Puchniarz, Mariusz Pudło – właściciel koni o wdzięcznych imionach Borena i Ceratka, Błażej Stankiewicz, Przemysław Tabor, Kacper Siczek, Kacper Widorski oraz Szymon Fiuk z parafii św. Katarzyny w Ryczywole.

Podczas spektaklu na uwagę zasługuje także zaangażowanie publiczności, która aktywnie włączyła się w wydarzenie, śpiewając wspólnie przyśpiewkę przy dźwiękach akordeonu, na którym grał Łukasz Kęska. Atmosfera była niesamowita, a uczestnicy mieli okazję poczuć się częścią tego wyjątkowego wydarzenia. Premiera „Sądu obelnego we wsi królewskiej Jedlnia” to zaledwie początek nowej formy kulturalnego życia w naszej parafii. Czekamy na następne spektakle, które przyniosą wiele emocji i będą okazją do wspólnego przeżywania sztuki.

Zapraszamy na kolejne widowisko słowami przyśpiewki, napisanej przez reżysera Jacka Gwizdałę

*Miodu, miodu, miodu damy  
i na festyn za rok zapraszamy  
naszą Jedlnię odwiedzajcie  
i Anioły powitajcie!*

Wkrótce będziemy mieli okazję zaprezentować wystawioną sztukę, wydaną w formie książki, w której znajdują się zdjęcia wszystkich występujących aktorów oraz sceny z przedstawienia. Nie przegapcie okazji, aby mieć tę wyjątkową książkę w swojej bibliotece.

**Anna Winiarska**  
**Fotoreportaż na str. 20–21**

---

## MIRIAM – MARYJA – MATKA JEZUSA CHRYSSTUSA

Ten artykuł to próba opisu historii życia Matki Bożej od Jej narodzin do śmierci Jej Syna Jezusa. Jest on uzupełnieniem artykułu „Maryja z ciałem i duszą wzięta do nieba”, który napisałam dokładnie rok temu i przedstawiał dzieje Maryi po śmierci Jezusa. W taki sposób będą to prawdopodobne dzieje doczesne NMP od narodzenia do wniebowzięcia.

Maryja to najbardziej rozpoznawalna i najbardziej wpływowa niewiasta w dziejach świata. Mimo że jest powszechnie znana, to o Jej życiu doczesnym wiemy bardzo niewiele. Wiarygodne źródła jakimi są głównie Ewangelia św. Łukasza i Ewangelia św. Mateusza wspominają o Maryi w kontekście wydarzeń, które dotyczyły Jej Syna Jezusa, tylko wtedy, gdy Jej losy spletały się z ważnymi momentami w Jego życiu. Dlatego w moim opisie znajdują się też fragmenty Jej życia z Protoewangelii Jakuba, by choć trochę poznać Ją bliżej jako kobietę.

Źródłem tekstu jest tradycja rodziny potomków Jej rodziny i rodziny Józefa, spisana kilkadziesiąt lat później z zachowanych ustnych przekazów. Protoewangelia jest najstarszym dziełem pisany poświęconym w całości Maryi od Jej poczęcia aż do ucieczki przed Herodem z Betlejem. Przedstawia Ją jako dziewczicę i to zarówno przed, w czasie, jak i po urodzeniu Jezusa.

Według Protoewangelii św. Joachim, ojciec Maryi był bardzo bogatym człowiekiem, właścicielem i handlarzem bydła, kóz i owiec. Był szlachetny i bogobojny, żoną jego była Anna, później święta Anna. Obydwoje byli już w starszym wieku i nie mieli potomstwa. W tamtych czasach brak potomstwa uznawany był za karę boską. Bezdzietność Joachima była powodem wyproszenia go ze świątyni przez arcykapłana Rubena. Skarcił go za to, że składa dary w świątyni, a nie spłodził jeszcze potomka. Joachim poczuł się bardzo upokorzony. Nie wró-



cił do domu, poszedł prosto na pustynię by pościć przez 40 dni i nocy i modlić się o potomstwo. Dobrze pamiętał historię Abrahama, którego na starość Bóg obdarzył synem Izaakiem. W tym samym czasie Anna dowiedziawszy się od służ co zaszło w świątyni, modliła się o to samo w ogrodzie w Jerozolimie. Nawiedził ją Anioł i przepowiedział narodziny dziecka. Kobieta w wielkim zachwycie i niewyobrażalnej radości wypowiedziała słowa, które zabrzmiały jak przysięga *Na Boga Żywego, czy zrodzę chłopca, czy dziewczynkę, zawiode ją w darze Panu Bogu mojemu i dziecko to będzie Mu służyło po wszystkie dni swego żywota*. Urodziła się dziewczynka, której nadano imię wg wskazań Anioła Maryja. Przyszła na świat między 25 a 21 rokiem przed Chrystusem. Mógł to być początek Nowego Roku. W Kościele Katolickim ustalono datę narodzin Maryi na dzień 8 września 15 roku. Niemożliwe jest dokładne określenie daty i miejsca Jej narodzin z powodu braku danych. Przyjęto, że urodziła się w Jerozolimie, w pobliżu Bramy Owczej zwaną Bramą Pani Miriam. Tu Joachim mógł mieć swój dom. Jak przyrzeczono Bogu, tak też zrobiono.



Maryja w wieku 3 lat została oddana do Świątyni Jerozolimskiej pod opiekę kapłanów i niewiast tam usługujących jako konsekrowana dziewica w celu przygotowania do służby Bogu. Uczyła się modlitw i pieśni, z uwagą słuchała czytania świętych pism. Do Jej codziennych obowiązków należało tkanie szat rytualnych, sprzątanie, mycie podłóg. Kiedy skończyła 12 lat opiekujący się nią kapłani postanowili wydać Ją za męża. Jej rodzice już nie żyli. Wybór padł na Józefa z Nazaretu również z rodu Dawida. Był wdowcem w podeszłym wieku. Miał 35–40 lat. Zapewne decydując się na ślub z Maryją, wiedział, że jest Ona związana ślubem czystości na całe życie. Wybrany został, by bronić tej czystości i być Jej opiekunem. Na pewno zgodził się na takie życie. Było to wówczas normalne.

Maryja to urodziwa, piękna dziewczyna. Była szczupła i niewysoka. Rysy twarzy miała mocne i wyraziste, duże błyszczące, ciemne oczy, czarne włosy i oliwkową cerę z racji swojego pochodzenia, była bowiem Żydówką. Kiedy nastąpiło Zwiastowanie, Maryja miała 16–17 lat i była dziewczyną.

#### **Jak wyglądało spotkanie z aniołem?**

Opowiedziała o tym sama, a św. Łukasz oparł się na Jej przekazie. Przy scenie Zwiastowania nie było żadnych świadków, więc tylko Ona mogła być źródłem wiedzy jak przebiegła wizyta archanioła Gabriela. Nie było też świadków przy porodzie, bo akuszerki znalezione przez Józefa przybyły do grotty za późno. Urodziła

Jezusa w Betlejem i tutaj pozostali kilkanaście miesięcy. Kiedy odwiedzili ich Mędrcy ze Wschodu mieszkali już w domu, a mały Jezusek nie był już niemowlęciem. Dlatego to, Herod kazał zabić chłopców do 2 lat. Na wygnaniu w Egipcie przebywali około 4 lat, powrócili do ojczyzny po śmierci Heroda z 6-letnim chłopcem. Zamieszkali w Nazarecie i wiedli we troje spokojne życie.

#### **Czym się zajmowała? Jak się ubierała? Jaka była?**

Maryja, jak większość kobiet izraelskich, zajmowała się prowadzeniem domu. Była wzorową matką i żoną. Robiła zakupy, przynosiła wodę ze studni, gotowała, prała, sprzątała. Jej życie było wypełnione cichą, codzienną krzątaniem i stanowiło pokorną służbę. W wolnych chwilach szyła, tkala, przędła. Robiła to po mistrzowsku. To Jej zlecono sporządzenie zasłony zakrywającej najważniejsze miejsce w Świątyni Jerozolimskiej, czyli Święte Świętych. Ta praca wymagała cierpliwości, wytrwałości, koncentracji i skupienia, a Maria wszystko to miała. Pracując, medytowała i kontemplowała i wszystko stawało się modlitwą. Potrafiła to robić, gorliwie przygotowywała się do tego przez 9 lat. Nie przypadkiem więc jest to, że anioł Gabriel pojawił się w czasie, gdy tkala tę zasłonę. To ta sama zasłona 30 lat później, w momencie agonii ukochanego Syna rozzerwie się na dwoje. Nie będzie już potrzebna, bo śmierć Jezusa zgładziła ludzkie grzechy i usunęła wszelkie bariery odgradzające człowieka od Boga. Zapewne odzienie, które nosił Jezus sporządzała też własnoręcznie. Tu należy wspomnieć suknię Jezusa, która nie była szyta, tylko w całości utkana. Szyła odzież dla siebie i Józefa.

Była też doskonałą kucharką, wypiekała chleb na kamieniach, na święta przygotowywała jagnięcinę, a w dni powszednie przygotowywała ryby, sery z mleka owczego i oślego. W Jej kuchni nie brakowało też warzyw: cebuli, czosnku, kalafiora, sałaty, soczewicy, fasoli. Owoce, jakie jadali to figi, daktyle, granaty, maliny, miód. Wszystko przyrządzała na oliwie z oliwek, a do



picia przy posiłku podawała rozcieńczone wino.

Ubierała się jak inne kobiety. W skład ubioru wchodziła: koszula, czyli spodnia szata, na którą zakładała wierzchnią suknię, a na suknię płaszcz. Na głowie nosiła chustę lub welon. W czasie większych chłódów zakładała po dwie suknie spodnie lub wierzchnie. Chusta lub welon składała się z dwóch kawałków tkaniny; białej pod spodem i kolorowej na wierzchu. Nie wyróżniała się od innych kobiet ubiorem, ale za to Jej twarz była inna, było w Niej coś, czego nie ma w żadnej innej istocie na świecie. Ujmująca w obcowaniu, ale jednocześnie dostojna. Bliska i daleka. Mądra i skromna, a przede wszystkim pokorna. Po prostu doskonała.

Relacja Matki i Syna była wyjątkowa. Oboje byli wolni od grzechu pierworodnego, w związku z czym nie było między nimi ani cienia podejrzliwości czy interesowności. Dbała o Jego rozwój duchowy, wpajała Mu głęboki zmysł religijny zabarwiony uczciwością i okazywaniem serca w rozmaitych sytuacjach. Była wyjątkową i bardzo kochającą matką. *Więź między Jezusem a Pełną Łaski znacznie przewyższa tę, jaka istnieje między matką a dzieckiem* – są to słowa Jana Pawła II. Maryja dzieląc życie ze swoim Synem, na co dzień obcowała z Prawdą. Dlatego nigdy nie zwątpiła w Bożą opiekę i miłosierdzie. Ostatnie zdanie wypowiedziane przez Maryję i zapisane w Piśmie Świętym, to *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* w Kanie Galilejskiej. Jest to jakby swoisty „testament Maryi” – wskazanie na Jezusa jako Tego, którego wolę należy wypełniać.

Wśród niewiast towarzyszących Jezusowi była i Ona. To było oczywiste. Bała się o Niego. Towarzyszyła Mu też w ostatnich dniach Jego życia. Była w Jerozolimie i podczas Ostatniej Wieczery. Nie udała się jednak na Górę Oliwną. Była natomiast w tłumie podczas Jego procesu, męki i śmierci. Cierpiała razem z Nim. Patrząc na swojego Syna sama odczuwała ból psychiczny i fizyczny. Milczała i cierpiała. Po ubiczowaniu swoim welonem wytarła Jego krew z kamiennej posadzki. Na pewno była na Golgocie i uczestniczyła przy wszystkich czynnościach pogrzebu. Wszystko, co Maryja widziała i słyszała, zachowywała w swoim sercu. Rozpamiętując przeżyte wydarzenia kontemplowała działalność Boga oraz Jego przymioty.

#### Co Maria robiła następnego dnia po pogrzebie?



Z nadzieją czekała na realizację boskich obietnic. To oczekiwanie wypełniło całą Wielką Sobotę.

#### Czy Jezus po wskrzeszeniu ukazał się swojej Matce?

Na pewno była o tym przekonana. Nie poszła do grobu w niedzielny poranek, nie musiała, bo Ona jako jedyna nigdy w Niego nie zwątpiła. Odważna, silna, ufająca, współcierpiąca, kochająca, cierpliwa, wytrwała, itd, itd, itd.

Dla nas, kobiet, jest niedoścignionym i nieosiągalnym wzorem matki i żony. Możemy Ją tylko podziwiać, bo była piękna i fizycznie i duchowo. Atila Soares da Costa Filho, brazylijski grafik dokonał cyfrowej rekonstrukcji, która ukazuje jak Maryja mogła wyglądać w wieku 25–30 lat. Wykorzystał dane z Całunu Turyńskiego i najnowsze osiągnięcia z zakresu technologii obrazowania i sztucznej inteligencji. I oto poniżej Jej portret z uśmiechem i bez. Czy mogła tak wyglądać? Według mnie tak.

Pozostawiam Państwa z własną wyobraźnią. Niech każdy odpowie sam sobie, czy Maryja rzeczywiście mogła tak wyglądać?

*Barbara Grzywacz*

## KOMUNIKAT – INFORMACJA

8 lipca 2024 roku Dyskateria Nauki Wiary w Watykanie w liście zatwierdzonym przez papieża po latach uznała objawienia Pierinie Gilli w Montichiari-Fontanelle we Włoszech. Chodzi o Godzinę Łaski od 12:00 do 13:00, 8 grudnia w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. „Nihil obstat” – nic przeciwnego i niezgodnego z nauką Kościoła.

## ODMIENIONY NEPOMUCEN W ZADOBZRZU

Po 112 latach, 18 maja 2024 roku w Zadobrze została poświęcona odnowiona figura Świętego Jana Nepomucena. Stoi ona przy wjeździe nad rzeczką Dobra od 1912 roku. Mimo przeprowadzanych renowacji figura była bardzo zniszczona i wymagała ponownej naprawczej interwencji. Pomysł odnowy Zadobrzańskiego Nepomucena zrodził się w głowie p. Macieja Świdzińskiego – Maćkacego. Swoim pomysłem podzielił się z kolegą Stefanem Grzywaczem, który postanowił sfinansować całe przedsięwzięcie. Bo to było przedsięwzięcie, prace trwały około 6 miesięcy.

Najpierw powstał projekt, według którego pracowali ludzie rzadkich profesji: artyści rzeźbiarze w kamieniu, to ci od Nepomucena, artysta rzeźbiarz w drewnie i w metalu, kamieniarz, stolarz, elektryk. Użyto do prac szlachetnych materiałów, takich jak: kamień, drewno, metal czy miedź. Dzisiaj już nikt tak nie buduje i aż tak nie dba o szczegóły. Dlatego uznałam, że taka praca i pełen profesjonalizm zasłużyły na naszą uwagę i krótki opis w parafialnej gazecie.

Pracę rozpoczęto od oceny stanu kapliczki. Następnie powoli usunięto głazy spod postumentu, ponieważ cały pomnik był przechylony. Potem wylano płytę i nastąpiło pionowanie cokołu i figury. Kiedy już figura stała prosto, artyści rzeźbiarze wykonali nową głowę naszemu Świętemu z kamienia z Morawicy, zgodnie z oryginałem. Po tym rozpoczęto dokładną renowację postumentu i samej figury. Na koniec dokonano solidnej konserwacji. Mam nadzieję, że wystarczy na kolejne 112 lat.



Nepomucen pozostał ten sam, tylko wypiękniał, ale zmieniło się Jego otoczenie. Wylano fundamenty wokół figury, na których powstał murek z dużego kamienia łupanego na wysokość 70 cm.

Na nim usadowiono dach dwuspadowy, który odeskowano przed nakryciem blachą miedzianą i wykonano orynnowanie. Na samym szczycie umieszczono drewniany rzeźbiony krzyż. Wokół pomnika podłoże wyłożono obłymi, polnymi kamieniami. Od drogi w stronę figury ułożono granitowy bruk. Nie ma rowu, który kiedyś odgradzał figurę. Dzisiaj można podejść blisko, popatrzeć, zamyślić się w ciszy, podziwiać kunszt rzeźbiarski, no i pomodlić się też wypada. Można schować się przed deszczem czy słońcem i chwilę odpocząć. Na pewno można przeczytać krótki życiorys Świętego. Całość została uzupełniona rzeźbieniem w stylu góralskim. Pięknie rzeźbione płotki drewniane pełnią rolę barierek, przymocowane do kamiennego podłoża ręcznie zrobionymi okuciami z metalu. Klęcznik wykonano z drewna dębowego. Uporządkowano wokół przestrzeń, posadzono drzewka, krzewy i kwiaty. Budowla na stałe zmieniła krajobraz Zadobrza. Czy na lepsze? To już jest rzecz gustu. Na pewno teraz jest po prostu inaczej.

Z pomocą inwestorowi przyszedł Zarząd Dróg Publicznych, który nieodpłatnie wykonał przepust na rowie przydrożnym. Gmina nieodpłatnie udostępniła prąd ze słupa oświetleniowego, dlatego wieczorem i nocą budowla budzi ciekawość przejeżdżających, gdyż jest pięknie oświetlona. Pani Zosia Wróbel dbała o panów rzeźbiarzy od Nepomucena i nadzorującego budowę, chętnie częstowała herbatą, kawą i obiadem. Za Jej przyczyną nieodpłatnie udostępnione zostało mieszkanie dla panów rzeźbiarzy na około miesiąc przez Jej wnuczkę Joannę. Całą resztę, a więc: projekt, nadzór, materiały i robociznę zapewnił Stefan Grzywacz.

*Barbara Grzywacz*



# PREMIERA SPEKTAKLU









# SZLAKIEM ANIOŁÓW W NASZEJ PARAFII

## ANIOŁ MYŚLIWY (KIESZEK)

Od 13 lipca 2024 r. mieszkańcy Kieszka i osiedla Leśnej Polany, a w szczególności myśliwi polujący na terenie Puszczy Kozienickiej – zyskali dodatkową niebiańską ochronę w postaci Anioła Myśliwego. Drewniana rzeźba pojawiła się w miejscu, które mocno związane jest z naturą oraz przyrodą, kilkadziesiąt metrów od drogi głównej z Radomia do Kozienic, na skraju urokliwego rezerwatu przyrody – Jedlnia. Mieszkańcy Kieszka zażyczyli sobie, aby ich Anioł nawiązywał do historycznej tradycji polowań jedlnieńskich. Jak twierdzą historycy w czasach walki z Zakonem Krzyżackim, z rozkazu króla Władysława Jagiełły na terenie Puszczy Kozienickiej prowadzono wielkie polowania. Myśliwi mieli ręce pełne roboty, a upolowaną przez nich zwierzynę porcjowano, solono i składowano w beczkach. Wszystko po to, aby walczący rycerze mieli co jeść.

Myśliwy to postać, która od wieków wzbudza ogromne emocje i skojarzenia, jednak jej rola wykracza daleko poza stereotypową wizję osoby polującej na dzikie zwierzęta dla rozrywki.

W rzeczywistości myśliwy to specjalista, którego działalność opiera się na głębokiej wiedzy oraz olbrzymim szacunku do natury. Myśliwi troszczą się o przyrodę przez gospodarkę łowiecką, dbają o bioróżnorodność, reintrodukcję gatunków zwierząt i roślin, uzupełnianie pasników, uprawianie poletek.

Rzeźba Anioła Myśliwego znajdująca się w Kieszku wygląda imponująco i przyciąga wzrok każdego kto znajdzie się w jej pobliżu. Na pierwszy rzut oka trochę przypomina postać św. Huberta – patrona myśliwych. Niebiański posłaniec ubrany jest w długą, tradycyjną tunikę, przez ramię ma przewieszoną torbę na polowanie. Uwagę przykuwa trochę nietypowe jak dla anioła nakrycie głowy – zamiast aureoli ma na głowie myśliwski kapelusz. W prawej ręce trzyma róg – instrument, który umożliwia komunikację pomiędzy uczestnikami polowania (a czasami służy do wabienia zwierzyny). Stara legenda mówi, że św. Hubert nawrócił się, gdy na jego drodze stanął jeleni, w którego rozłożystym porożu jaśniał gorejący krzyż. Anioł Myśliwy również przy swoim boku ma rogatego króla lasu, którego chroni. Lewe skrzydło anioła jest wyraźnie rozłożone w geście opieki nad jeleniem i przypomina nam, jak bardzo istotne jest przywrócenie kontaktu z przyrodą, dbanie o naszych „mniejszych braci”. Jeleni jest jednym z najciekawszych symboli chrześcijańskich. Fascynuje swoją delikatnością, łagodnością oraz wewnętrzną siłą. Jest symbolem męstwa, witalności, władzy, a także walki i zwycięstwa. Anioł Myśliwy z jeleniem tworzą niepowtarzalny duet. Nie tylko przyciągają wzrok, ale skłaniają również do refleksji, że prawdziwe zrozumienie świata przychodzi



poprzez szacunek dla wszystkich stworzeń Bożych. To przesłanie śmiało można nazwać niebiańskim kursem z zakresu ochrony przyrody.

Poświęcenie anioła stało się okazją do spotkania wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania nie tylko samej rzeźby, ale również drewnianego krzyża, który w sposób naturalny wpisuje się w krajobraz rezerwatu Jedlnia i nawiązuje do bliskości Boga.

## ANIOŁ DOBRY (ZADOBRZE)

Zadobrze to mała, cicha wieś leżąca na skraju Puszczy Kozienickiej. Jej mieszkańcy, chcąc wydobyć piękno oraz uatrakcyjnić swoją miejscowość, postanowili, że także u nich stanie drewniana rzeźba w postaci anioła. Z nazwaniem skrzydlatego przyjaciela nie mieli żadnego kłopotu, bo skoro wieś nazywa się Zadobrze, leży za rzeką Dobrą, to i anioł nie może się nazywać inaczej niż Anioł Dobry.

27 lipca 2024 r. w piękne, słoneczne popołudnie Dobry Anioł po raz pierwszy rozpostarł swoje opiekuńcze skrzydła nad mieszkańcami Zadobrza. Został poświęcony przez księdza proboszcza Janusza Smerdę i jest już szóstym z kolei aniołem na naszym parafialnym, anielskim szlaku. Uroczystość była okazją do spotkania się tych, którzy przyczynili się nie tylko do powstania rzeźby, ale także zadbali o jej zadaszenie, wyeksponowanie





i upiększenie terenu wokół. Mieszkańcy Zadobrza, na czele z panią sołtys Moniką Sot, mają świadomość, że w dzisiejszym, jakże zabieganym świecie, w którym rodzice mają coraz mniej czasu dla swoich dzieci, przyda się taka duchowa pomoc. Większością głosów zdecydowali, że figura anioła stanie przed placem zabaw w Zadobrze. Co prawda, żaden „posłaniec niebiański” rodziców nie zastąpi, ale bezpieczniej będzie jak otuli swoimi skrzydłami bawiące się dzieci, a od czasu do czasu rzuci okiem również na dorosłych. Anioł pięknie wpisnął się w zadobrzański krajobraz, ubogacił miejsce przed placem zabaw i można powiedzieć, że oprócz wymiaru duchowego, stał się również atrakcją turystyczną.

Anioł dobra – to piękne wyrażenie, które chyba wszystkim pozytywnie się kojarzy. Oczami wyobraźni widzimy istotę, która nie tylko ma skrzydła, ale przede wszystkim piękne, wrażliwe serce. Co oznacza serce? Dlaczego zadobrzański anioł trzyma je na wierzchu? Bo umiejętność patrzenia sercem polega na dostrzeganiu tego, czego nie widać wzrokiem. To zdolność zrozumienia oraz akceptacji innych znajdujących się obok nas. To dar patrzenia i słuchania, ale bez osądzania. Kierowanie się sercem pozwala nam odkrywać niewidzialny świat Boga, pozwala poczuć Jego obecność i cieszyć się nią. W świecie wiary nasze serce widzi więcej niż bystre oko i umysł ludzki.

Zadobrzański anioł jest usytuowany na dębowym pniu, który swoim kształtem przypomina serce (patrzac z góry). Niewielki daszek nad rzeźbą nie tylko chroni anioła przed warunkami atmosferycznymi, ale także podkreśla jego estetykę. Skrzydlaty boży wysłannik przytula do siebie duże serce, z którego wypływa rzeka. Patrząc na rzeźbę odnosimy wrażenie, że podobnie jak rzeka Dobra ma swój początek, tak i dobro ma początek w sercu. Tutaj się rodzi, a później rozlewa na wszystkie nasze uczynki i zachowania. W chrześcijaństwie rzeka reprezentuje upływ czasu i podróż życia. Chrzt w rzece symbolizuje oczyszczenie z grzechów i początek nowej duchowej przygody. Rzeki zawsze miały ogromne znaczenie dla ludzi. Nasi przodkowie osadzali się przy nich ze względu na wodę oraz pożywienie. W wyrzeźbionej Dobrej dostrzegamy wyraźne oznaki życia – pływające rybki, kacuzskę oraz żabkę. U źró-

dła rzeki widzimy również drzewa, które mogą symbolizować życiodajną obecność samego Boga. Patrząc na prawą rękę anioła odnosimy wrażenie, że trochę ściska, czyli kontroluje płynącą rzekę, a jednocześnie podciąga dłonią długą tunikę, jakby chciał zrobić krok w naszym kierunku. Uwagę przyciągają solidne buty anioła, które mogą sugerować to, że Anioł Dobry – tak jak w modlitwie... a ty zawsze przy mnie stój... – stoi przy nas i twardo stąpa po ziemi, czyli zna nasze codzienne problemy oraz troski. Jest pośrednikiem między tym co na ziemi i w niebie. Buty nie tylko chronią stopy, są również symbolem wolności (w przeszłości niewolnicy nie posiadali obuwia) i łączą się ze wszystkim, co związane jest z drogą, podróżą, przychodzeniem, odchodzeniem, czyli naszym życiem.

Anioł Dobry w Zadobrze emanuje siłą skupienia, a także skromności. Spokojne rysy twarzy oraz widoczne serce są gwarantem poczucia bezpieczeństwa i zaproszeniem do tego, aby intencje i modlitwy o pomoc wypływały prosto z serca. Wówczas nasz niebiański opiekun chwyci je mocną ręką i roztoczy wokół nas swój niewidoczny ochronny płaszcz. Będzie przy nas w każdym, nawet najbardziej trudnym momencie życia. Będzie stał, służył pomocą, strzegł naszej duszy i ciała oraz kroczył przy nas jak cień w swoich pięknych solidnych butach po ścieżkach naszego życia. A jak upadniemy – to pomoże wstać i może uświadomi nam, że „teraz gdy już nauczyliśmy się latać w powietrzu jak ptaki, pływać pod wodą jak ryby, brakuje nam tylko jednego: nauczyć się żyć na ziemi jak ludzie” (George Bernard Shaw).

Anioł Dobry i Anioł Myśliwy powoli zaprzyjaźniają się z otoczeniem i mieszkańcami. Parafialne wieści głoszą, że artysta, który tworzy nasze anioły nie próżnuje. Piła, dłuta i inne narzędzia rzeźbiarskie rozgrzane są do czerwoności, a w okolicy Prabut zaczyna brakować drewna do rzeźbienia. Czy w najbliższym czasie Piotr Jakubowski zamieni kawałki drewna w niepowtarzalne, piękne figury aniołów? Przekonamy się o tym niebawem.

*Małgorzata Wróbel*

## KALENDARIUM



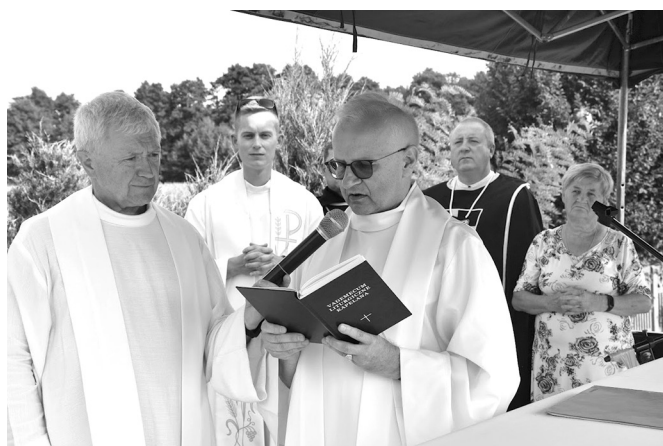
DO DOMU OJCA ODESZLI  
 Stanisława Mazur, Jedlnia – 100 lat  
 Janusz Zbigniew Cebula, Żdźzary – 65 lat  
 Bolesław Wojcieszek, Warszawa – 67 lat  
 Zofia Rolnik, Jedlnia Kolonia – 91 lat  
 Marian Woźniak, Stoki – 67 lat  
 Danuta Węsek, Kozienice – 66 lat  
 Czesław Amerek, Brzeziny – 83 lata



# POŚWIĘCILI SWOJE ŻYCIE W IMIĘ GODNOŚCI I WOLNOŚCI NASZEJ OJCZYZNY

W wielu miejscach naszego kraju 15 sierpnia odbyły się uroczystości związane ze Świętem Wojska Polskiego oraz upamiętniające 104. rocznicę „Cudu nad Wisłą”. W Kościele katolickim przeżywalismy tego dnia jedno z najpiękniejszych świąt Maryjnych – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. W naszej parafii uroczystość ta odbyła się na cmentarzu.

Przed rozpoczęciem mszy świętej o godzinie 16.00 odbyło się poświęcenie tablicy upamiętniającej rodaków naszej parafii, którzy zginęli w różnych miejscach w kraju i poza jego granicami podczas wojny 1920 r. oraz podczas II wojny światowej. Tablicę poświęcili i mszę św. koncelebrowaną sprawowali ks. pułk. Leonard Sadowski, emerytowany kapelan Wojska Polskiego w Radomiu i ks. kanonik Janusz Smerda. Po mszy św. przed pamiątkową tablicą i na grobie junaków złożone zostały wieńce i wiązanki kwiatów. Złożyli je: Sebastian Sałek, radny powiatu radomskiego – od władz samorządowych powiatu; delegacja leśników – od Nadleśnictwa Kozienice w Pionkach, Katarzyna Mróz – Przewodnicząca Rady Gminy w Pionkach, wraz z radnymi z naszej parafii – od władz Gminy Pionki, przedstawiciele Zarządu Stowarzyszenia „Jedlnia” – od Stowarzyszenia i parafii Jedlnia oraz rodziny ofiar upamiętnionych na tablicy.



Czym jest dla nas pamiątkowa tablica i na jaką okoliczność powstała? W górnej części tablicy umieszczono napis;

PAMIĘCI RODAKOM PARAFII ŚW. MIKOŁAJA  
W JEDLNI  
ŻOŁNIERZOM WOJSKA POLSKIEGO  
I FUNKCJONARIUSZOM POLICJI PAŃSTWOWEJ  
POLEGŁYM I ZAMORDOWANYM  
PODCZAS WOJNY POLSKO-BOLSZEWICKIEJ  
II WOJNY ŚWIATOWEJ  
ORAZ OFIAROM NIEMIECKICH OBOZÓW  
KONCENTRACYJNYCH  
I ZAMORDOWANYM W PUBLICZNYCH  
EGZEKUCJACH



Pod tym napisem umieszczone zostały imiona i nazwiska, daty i miejsce śmierci 22 naszych parafian;

STEFAN DRELA †11 X 1941 R. – AUSCHWITZ  
JÓZEF GODEK †1 IV 1942 R. – AUSCHWITZ  
JÓZEF GODEK †20 V 1942 R. – AUSCHWITZ  
POST. PIOTR GOŁĄBEK †1940 R. – MIEDNOJE  
JAN JEMIOŁ †17 I 1945 R. – GROSS-ROSEN  
STRZ. ANTONI KAPUSTA †8 IX 1920 R. – KRYNKI  
JAN KASICA †3 IV 1942 R. – AUSCHWITZ  
PPOR. REZ. JÓZEF KIRAGA †5 X 1939 R. – WOLA  
GUŁOWSKA  
SIERŻ. JÓZEF KLUŻ †19 V 1944 R. –  
MONTE CASSINO  
MARIAN KURKOWSKI †6 VI 1942 R. –  
AUSCHWITZ  
JAN LIPIŃSKI †7 V 1945 R. – GROSS-ROSEN  
MIECZYŚLAW NOWAKOWSKI †20 XI 1941 R. –  
AUSCHWITZ  
PPOR. REZ. JAN PRZYROWSKI †17 IX 1939 R. –  
LWÓW  
KAN. ANTONI RZYCKI †13 IX 1939 R. –  
OŁTARZEW  
PIOTR SADOWSKI †11 III 1942 R. – AUSCHWITZ  
JERZY SALCZYŃSKI †27 VIII 1942 R. –  
GROSS-ROSEN  
FRANCISZEK SEKUŁA †25 V 1942 R. –  
AUSCHWITZ  
WŁADYSŁAW SEKUŁA †25 III 1942 R. –  
AUSCHWITZ  
WŁADYSŁAW ŚLUSARCZYK †19 I 1942 R. –  
AUSCHWITZ  
STANISŁAW WDOWSKI †13 IX 1939 R. – LWÓW  
WŁADYSŁAW WÓJCIK †IX 1944 R. – FIRLEJ  
WŁADYSŁAW WROŃSKI †29 I 1942 R. –  
AUSCHWITZ

WIECZNY ODPOCZYNEK  
RACZ IM DAĆ PANIE...





PARAFIA ŚW. MIKOŁAJA, STOWARZYSZENIE  
JEDLŃIA  
15.08.2024 R.

Fundatorem tablicy jest parafia św. Mikołaja w Jedlni, z inicjatywy Stowarzyszenia Jedlnia.

Tablica została postawiona na cmentarnym podeście pod krzyżem. Ostatni czas życia upamiętnionych osób naznaczony był niedolą i cierpieniem, zwłaszcza tych, którzy zginęli w obozach śmierci. To tam zabrano im wszystko, co można zabrać człowiekowi. Pozbawiono ich człowieczeństwa, szacunku, godności, a na koniec życia. Oni nawet swoich grobów nie mają, bo ich ciała po śmierci spalono w krematoriach, a prochy rozsypało w nieznanym miejscu. Pamiątkowa tablica staje się dla nas symboliczną mogiłą upamiętniającą naszych parafialnych bohaterów. Jest wyrazem naszej wdzięczności za ich życie, które poświęcili w imię godności i wolności naszej Ojczyzny, w imię wartości, z których my dziś korzystamy. Przychodzimy na cmentarz, odwie-



dzamy groby naszych bliskich zmarłych. Chociaż nie ma już ich na tym świecie, odwiedzamy groby, bo nadal ich kochamy. Ale czy w tym czasie pamiętamy o tych, którzy zginęli daleko od Ojczyzny: pod Tobrukiem, pod Narwikiem, na wzgórzach Monte Cassino czy w łągach dalekiej Syberii. Odwiedzając groby naszych bliskich zmarłych, przychodźmy pod cmentarny krzyż, stawajmy przed tablicą upamiętniającą naszych parafialnych rodaków i w duchu wdzięczności módlmy się za nich do Boga.

Bardzo dziękuję ks. Januszowi, proboszczowi naszej parafii i Pani Annie Winiarskiej, Wiceprezes „Stowarzyszenia Jedlnia”, za współpracę z Instytutem Pamięci Narodowej w Warszawie oraz Lublinie w celu uzyskania materiałów i danych, które umieszczone zostały na pamiątkowej tablicy. Niech powstała tablica będzie dla nas i dla przyszłych pokoleń kolejną kartą i lekcją historii naszej parafii.

Wkrótce na tablicy pamięci będzie umieszczony kod QR, który poprowadzi do strony zawierającej rozszerzone informacje o poległych parafianach.

*Wiesław Jaroszek*

WYDAWCA: Parafia Św. Mikołaja w Jedlni  
www.jedlnia.com.pl Stowarzyszenie Jedlnia

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Anna Winiarska – redaktor naczelna, tel. 604 680 168

e-mail: aniavtx@gmail.com

Małgorzata Wróbel – zastępca, tel. 509 764 531

e-mail: mwrobel0129@gmail.com

ks. Janusz Smerda, Danuta Szegda-Pestka, Grażyna Rojek, Wiesław Jaroszek, Piotr Michał Wdowski.

WSPÓLPRACUJĄ: Edyta Bator, Dorota Błazik, Sylwester Dreła, Barbara Grzywacz, Agnieszka Karwatowicz, ks. Dominik Kowalewski, Robert Lubczyński, Piotr Maciejewski, Paweł Puton, Sebastian Sałek, Karolina Sot-Sosnowska.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, zmiany tytułów i opracowania edytorskiego nadesłanych tekstów.



## BONI ANGELI W MACEDONII

Tegoroczny wyjazd orkiestry dętej Boni Angeli na festiwal Kostkowski do Macedonii okazał się niezwykle ciekawym przeżyciem zarówno dla członków zespołu, jak i dla publiczności. Wyjazd (w dniach 30 czerwca – 8 lipca) był nie tylko okazją do muzycznych występów, ale także do zanurzenia się w kulturze i historii tego bałkańskiego kraju.

Przygotowania do wyprawy rozpoczęły się na długo przed samym wydarzeniem. Orkiestra Boni Angeli, znana z precyzji i zaangażowania, codziennie ćwiczyła, aby zaprezentować swoje umiejętności na najwyższym poziomie. Repertuar był starannie dobrany – od klasycznych utworów po nowoczesne kompozycje, które miały zadowolić zróżnicowaną publiczność festiwalu Kostkowskiego.

Oprócz prób muzycznych, członkowie orkiestry musieli zadbać o logistykę wyjazdu. Zorganizowanie transportu dla instrumentów, ustalenie miejsc noclegowych oraz koordynacja z organizatorami festiwalu wymagały ogromnego zaangażowania. Dzięki wsparciu lokalnej społeczności Parafii Świętego Mikołaja w Jedlni, władzom Gminy Pionki, Powiatu Radomskiego oraz Miasta Pionki wszystkie te zadania udało się zrealizować bez większych problemów.

Podróż do Macedonii była długa, ale pełna ekscytacji. Członkowie orkiestry mieli okazję podziwiać piękne krajobrazy mijanych krajów tj. Słowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i w drodze powrotnej Serbii, docierając do Macedonii poznawali się lepiej w trakcie wspólnych



rozmów i zabaw. Po kilku dniach podróży, orkiestra dotarła do perły Macedonii – Ochryda.

Miasto Ochryda, z jego bogatą historią i architekturą, przywitało muzyków ciepło i serdecznie. Organizatorzy festiwalu zapewnili orkiestrze komfortowe zakwaterowanie oraz szczegółowy plan wydarzeń. Członkowie Boni Angeli mieli również okazję zwiedzić miasto, odwiedzając m.in. stare miasto i amfiteatr oraz poznać proces tworzenia ochrydzkich pereł.

Miasto jest jedną z największych atrakcji turystycznych w Macedonii Północnej. Położone jest nad Jeziorem Ochrydzkim, u stóp góry Galicizica, na granicy Macedonii i Albanii. To siódme pod względem wielkości miasto w kraju, a żyje tu na stałe ponad 42 tys. mieszkańców. Ochryda wraz z przylegającym jeziorem została w 1980 roku wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Festiwal Kostkowski jest jednym z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w Macedonii. Zjeżdża-





ją na niego orkiestry oraz zespoły z całego świata, aby wspólnie muzykować i dzielić się swoją pasją. Występy odbywają się w różnych częściach miasta, co pozwala uczestnikom na bliższe poznanie macedońskiej kultury oraz innych uczestników festiwalu. Prezentowaliśmy się wspólnie z grupami z Chorwacji, Grecji oraz Serbii.

W dniu występu orkiestra Boni Angeli zaprezentowała swoje umiejętności przed licznie zgromadzoną publicznością. Ich występ został przyjęty z entuzjazmem i owacjami na stojąco. Szczególną uwagę zwróciły solówki oraz perfekcyjne wykonanie trudnych technicznie utworów. Po koncercie członkowie orkiestry mieli okazję porozmawiać z publicznością, wymieniając się wrażeniami i doświadczeniami.

Kolejne dni upływały na ćwiczeniach warsztatowych doskonalących grę na instrumentach dętych pod czujnym i cierpliwym okiem kapelmistrza Tomasza Chwalińskiego, koncertowaniu wieczornym na deptaku Ochrydu oraz odkrywaniu uroków Macedonii. Jedną z bardziej ekscytujących rzeczy był rejs z Ochrydu do klasztoru Sveti Naum.

Wyjazd na festiwal Kostkowski do Macedonii był nie tylko okazją do zaprezentowania swoich umiejętności, ale także do nawiązania nowych znajomości i zrozu-



mienia różnorodności kulturowej Europy. Członkowie orkiestry wrócili do Polski z bagażem niezapomnianych wspomnień i inspiracji do dalszego rozwijania swojej pasji. Wspólne przeżycia, wyzwania i radości sprawiły, że zespół stał się jeszcze bardziej zgrany i zmotywowany do kolejnych wyznań. Wyjazd okazał się ważnym krokiem w rozwoju orkiestry, a także dowodem na to, że muzyka jest uniwersalnym językiem, który łączy ludzi niezależnie od granic.

Dziękujemy wszystkim za wsparcie w realizacji przygody, która pobudziła nas do dalszej wyteżonej pracy nad repertuarem i planowaniem koncertów.

*Aneta Wojdat*

## ODKRYWANIE TAJEMNIC ZIOŁOWEGO ŚWIATA

Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich „Jedlnianki” zorganizowały w lipcu warsztaty zielarskie na terenie Ojcowskiego Parku Narodowego. Panie poznawały różne gatunki roślin i ich właściwości lecznicze. Trasa wycieczki prowadziła ze Skały wierzchołkową jurajską i Doliną Prądnika do Pieskowej Skały. Idąc drogą do zamku zatrzymaliśmy się przy mogile powstańców styczniowych, a następnie pojawiła się Maczuga Herkulesa, aż dotarliśmy do Zamku w Pieskowej Skale, zwiedzaliśmy: Dziedzińce, Krużganki, Skałę Dorotki, Bastion.

W Pieskowej Skale z Bastionu oglądaliśmy ogród włoski z bukszpanowymi żywopłotami i różnymi gatunkami kwitnących roślin i pachnących ziół. Przejechaliśmy Doliną Prądnika do Ojcowa i tam spacerowaliśmy po parku zdrojowym (zamkowym), oglądaliśmy ruiny zamku kazimierzowskiego z XIV w., kapliczkę św. Jana Kantego.

W parku zdrojowym naszą uwagę przyciągnęły zabytkowe drzewa: lipy, wiązy, klony, jawory, graby, modrzewie. Następnym punktem wycieczki było zwiedzanie Muzeum Ojcowskiego Parku Narodowego im. prof. W. Szafera – Ekspozycja Przyrodnicza. Obejrzeliśmy chronione rośliny – m.in. na usypanym kopcu za muzeum gatunki

nym punktem wycieczki było zwiedzanie Muzeum Ojcowskiego Parku Narodowego im. prof. W. Szafera – Ekspozycja Przyrodnicza. Obejrzeliśmy chronione rośliny – m.in. na usypanym kopcu za muzeum gatunki





charakterystyczne dla OPN, na zboczu Góry Zamkowej rośliny o zabawnej nazwie – obrazki plamiste, na Jonaszówce roślinność kserotermiczną, a przed Igłą Deotymy brzozy ojcowskie. W Jerzmanowicach zwiedzaliśmy Jaskinię Nietoperzową.

Na całej trasie wycieczki podziwialiśmy ostańce wapienne, przed Jaskinią Nietoperzową – amonity w skałach oraz różne rodzaje skał jurajskich, w jaskini natomiast zachwycaliśmy się tworzącymi się przez tysiące lat stalaktytami, stalagmitami, stalagnatami.

Dzięki otrzymanej dotacji z Urzędu Gminy Pionki, za którą bardzo dziękujemy, możemy organizować warsztaty w ciekawych zakątkach Polski i poznawać piękne krajobrazy naszego kraju, aktywnie i przyjemnie spędzać czas wolny od codziennych obowiązków.

Zachęcam wszystkich do zwiedzenia tak uroczego miejsca, cytując wiersz Franciszka Ksawerego Dmochowskiego – poety, tłumacza i polityka, osobistego sekretarza Hugona Kołłątaja, który pięknie wyrecytowała przewodniczka naszej wycieczki, pani Urszula Słaby:

*Komu obce strony znane,  
Wstydem lica swe zarumień,  
Jeśliś widział Tybr, Sekwanę,  
A Prądnika minął strumień.  
Po co szukać obcych krajów,  
Alp odwiedzać grzbiet wysoki?  
Wśród Ojcowa skał i gajów  
Równie szczytne masz widoki.*

**Teresa Mróz**

## MISTRZOWIE SMAKU ZE ZGRANEJ EKIPY

Podczas konkursu „Smaki Powiatu Radomskiego”, pierwsze miejsce zdobyło Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Jaścach, działające pod nazwą „Zgrana Ekipa J&K”. Konkurs jest organizowany, aby kultywować, propagować oraz pogłębiać wiedzę o tradycjach kulinarnych powiatu radomskiego, przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Rozstrzygnięcie konkursu miało miejsce 23 czerwca w Jedlni podczas plenerowego wydarzenia „Cud Miód”.

Zwycięskie danie to tradycyjna porka z okrasą podawana z zimnym wiejskim mlekiem. Gospodarz Marcin Kozłowski, odpowiedzialny za przygotowanie tego specjału, zyskał uznanie jury za swoje umiejętności kulinarne i doskonałe odwzorowanie smaku regionalnej kuchni. To zwycięstwo to kolejny dowód na to, że tradycyjne, domowe smaki wciąż cieszą się dużą popularnością i są doceniane na konkursach kulinarnych.

Podczas innego konkursu kulinarnego – „Bitwa Regionów”, który odbył się 10 sierpnia w Klwowie, „Zgrana Ekipa J&K” zdobyła zaszczytne trzecie miejsce. Konkursowe danie, które przyniosło sukces, to tra-



dycyjna kapusta z grochem, przygotowana przez gospodynie Janinę i Annę Siczek. Umiejętność doskonałego połączenia prostych, ale wyrazistych smaków sprawiła, że jury doceniło tradycyjne danie, które jest głęboko zakorzenione w lokalnej kuchni. To wyróżnienie pokazuje, że Zgrana Ekipa J&K potrafi wspaniale pielęgnować i prezentować kulinarne dziedzictwo swojego regionu.

**Joanna Kozłowska**



# PRZYMIOTNO I NAWŁOĆ KANADYJSKA – ROŚLINY O POTEŻNYM POTENCJALE PROZDROWOTNYM

Przymiotno kanadyjskie (*Conyza canadensis*) i nawłóć kanadyjska (*Solidago canadensis*) to rośliny, które mimo swojej inwazyjnej natury i reputacji chwastów, kryją w sobie ogromny potencjał prozdrowotny. Choć często są postrzegane jako zagrożenie dla rodzimych ekosystemów, współczesna nauka zaczyna dostrzegać ich wartość w medycynie naturalnej.

## Właściwości prozdrowotne

### Przymiotno kanadyjskie

Przymiotno kanadyjskie zawiera szereg związków bioaktywnych, takich jak flawonoidy – w tym kwercetyna i kaempferol – które wykazują działanie przeciwnowotworowe. Badania wskazują, że ekstrakty z tej rośliny mogą hamować wzrost komórek nowotworowych, a nawet indukować ich apoptozę, czyli programowaną śmierć komórkową. Roślina ta szczególnie obiecująco prezentuje się w kontekście leczenia raka piersi i raka jajnika.

Dodatkowo, przymiotno kanadyjskie jest znane ze swoich silnych właściwości antyoksydacyjnych, które pomagają chronić organizm przed stresem oksydacyjnym, przyczyniając się do profilaktyki chorób cywilizacyjnych.

### Nawłóć kanadyjska

Podobnie jak przymiotno, nawłóć kanadyjska posiada znaczący potencjał przeciwnowotworowy, rów-

nież dzięki zawartym w niej flawonoidom. Wstępne badania sugerują, że może ona hamować rozwój komórek nowotworowych oraz indukować ich apoptozę, co czyni ją interesującym składnikiem w kontekście terapii przeciwnowotworowej.

Nawłóć kanadyjska jest także ceniona za swoje działanie przeciwzapalne i antybakteryjne. Zawiera liczne związki, takie jak flawonoidy i saponiny triterpenowe, które są skuteczne w leczeniu stanów zapalnych oraz infekcji bakteryjnych. Jej działanie moczopędne sprawia, że jest tradycyjnie wykorzystywana w terapii infekcji dróg moczowych i kamicy nerkowej, wspomagając eliminację nadmiaru płynów z organizmu.

Nawłóć kanadyjska wykazuje również silne właściwości antyoksydacyjne, wspierając organizm w walce z wolnymi rodnikami i opóźniając procesy starzenia.

## Zastosowanie w medycynie i rolnictwie

Obie rośliny, choć często traktowane jako inwazyjne chwasty, mają potencjał do szerokiego zastosowania w medycynie naturalnej oraz w rolnictwie ekologicznym. Ich unikalne właściwości prozdrowotne mogą być wykorzystane do wspierania terapii przeciwnowotworowych, leczenia stanów zapalnych i infekcji, a także jako naturalne źródło antyoksydantów.

W kontekście ochrony środowiska i zrównoważonego rolnictwa, szczególnie interesujące jest wykorzy-

stanie zawartych w nich substancji jako naturalnych herbicydów, dzięki ich zdolności do wydzielania substancji hamujących wzrost innych roślin.

## Podsumowanie

Przymiotno i nawłóć kanadyjska to rośliny, które mimo swojej inwazyjnej natury, oferują cenny potencjał prozdrowotny i mogą stać się ważnym elementem zarówno w medycynie naturalnej, jak i w ekologicznym podejściu do rolnictwa. Badania nad tymi roślinami otwierają nowe perspektywy dla ich zastosowania, ukazując, że to, co często uznawane jest za uciążliwość, może stać się cennym zasobem.

*Przy pisaniu artykułu korzystałem z baz danych naukowych PubMed i Google Scholar.*

*Piotr Maciejewski*



*Przymiotno kanadyjskie*



*Nawłóć kanadyjska*



## GLINA, WYOBRAŹNIA I PRACA DŁONI

Nasze Koło Gospodyń Wiejskich „Młynareczki” miało wyjątkową okazję uczestniczyć w warsztatach ceramicznych, które odbyły się w malowniczej Jedlni Letnisko.

Te kreatywne warsztaty składały się z dwóch inspirujących części:

### Część I: „Glina”

Rozpoczęłyśmy od odkrycia tajemnic ceramiki. Zanurzyłyśmy się w interesującą historię tego rzemiosła oraz różnorodne techniki tworzenia ceramicznych dzieł. Po teoretycznym wstępie, przeszłyśmy do praktyki – w ruch poszły nasze ręce. Rozwałkowałyśmy glinę na odpowiednią grubość, a następnie zaczęłyśmy tworzyć kubeczki, precyzyjnie wycinając potrzebne formy. Kolejnym krokiem było scalenie wszystkich części w jedną całość. Kiedy nasze prace zyskały kształty, przystąpiłyśmy do dekoracji, dodając gliniane elementy dekoratorskie: kwiaty, liście, ptaki i wiele innych wzorów. Gotowe kubki trafiły do pieca, gdzie w temperaturze sięgającej 900 stopni Celsjusza zamieniły się w prawdziwe dzieła sztuki.

### Część II: „Szklivo”

Podczas tej części poznałyśmy magiczny proces szklwienia, który polegał na nanoszeniu masy szklanej. Każda z nas wybrała ulubione kolory, po pomalowaniu kubki znów powędrowały do pieca, rozgrzanego tym razem aż do 1200 stopni Celsjusza.



Ogromnym zaskoczeniem było to, jak kolory zmieniały się po wypaleniu np. kubek różowy zmienił się na kolor zielony.

Te warsztaty nie tylko dostarczyły nam niezapomnianych wrażeń, ale również pozwoliły rozwijać nasze zdolności manualne i kreatywne w gronie wspiających osób.

A to jeszcze nie koniec. Ku naszemu zaskoczeniu, organizatorka warsztatów zorganizowała wernisaż naszych prac, który odbył się 14 sierpnia w Leśnym Ośrodku Edukacyjnym im. Andrzeja Zalewskiego w Jedlni Letnisko. Cieszymy się, że mogliśmy dzielić tę niesamowitą przygodę i z niecierpliwością czekamy na kolejne kreatywne wyzwania.

*Anna Drózd*



## W DRODZE PO NOWE KOMPETENCJE – NAUCZYCIELE NA KURSACH W HISZPANII

Z pewnością wiele osób słyszało o programie Erasmus+. Być może niektórzy nawet brali udział w międzynarodowych projektach, których celem jest wspieranie uczniów, studentów, nauczycieli, wykładowców i wolontariuszy w podnoszeniu kompetencji w dziedzinie edukacji, szkoleń, młodzieży i sportu.

W poprzednim wydaniu „Naszej Jedni” opisaliśmy styczniowy wyjazd nauczycieli z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Jedlni. Przygoda z Erasmusem+ w naszej szkole trwa. Kolejne grupy nauczycieli wyjechały do Hiszpanii i wzięły udział w kursach finansowanych przez Unię Europejską za pośrednictwem Europejskiego Funduszu Społecznego Erasmus+.

W dniach od 20 do 24 maja Małgorzata Brodowska, Iwona Drożdżikowska, Anna Konopska-Siczek, Katarzyna Miękus i Urszula Wojciechowska poleciały do Sewilli, gdzie wzięły udział w kursie podstaw języka angielskiego zorganizowanym w ramach projektu „Transnarodowa mobilność edukacyjna uczniów i kadry pedagogicznej”.

Szkolenie w ramach mobilności było tak zorganizowane i zaplanowane, aby odpowiadało założeniom projektu. Zajęcia odbywały się od poniedziałku do piątku wyłącznie w języku angielskim. Nauka miała formę praktycznych warsztatów. Zabawy z użyciem klocków,



kart i gier językowych pozwalały na doskonalenie kompetencji językowych.

Podczas zajęć w plenerze nauczycielki miały okazję poznawać historię Sewilli, jej zabytki i kulturę, ale także radzić sobie w prostych codziennych sytuacjach w obcym kraju. Zajęcia przebiegały w bardzo miłej atmosferze. Prowadzący dołożył wszelkich starań, aby były one atrakcyjne i na wysokim poziomie merytorycznym.

Uczestnictwo w kursie pozwoliło na rozwój umiejętności językowych, doskonalenie słownictwa i gramatyki. Było doskonałą okazją do przełamywania bariery językowej w kontaktach interpersonalnych, przyczyniało się do zwiększania pewności siebie, zdobycia nowych doświadczeń i poznania nowych ludzi, bowiem na szkoleniu przebywali nauczyciele z innych szkół z Polski.

Po zajęciach była możliwość zwiedzania pięknych zabytków stolicy Andaluzji, spacerów urokliwymi alejkami sewilskich parków i smakowania wyśmienitej kuchni. Nie zabrakło wyprawy do Kadyksu nad Ocean Atlantycki.

Natomiast w dniach od 7 do 11 lipca grupa nauczycieli w składzie: Małgorzata Gonciarz, Justyna Hyży, Dorota Błazik, Łukasz Wrochna oraz Grzegorz Amanowicz wzięła udział w kursie „Cyfrowa dydaktyka”, który odbywał się w urokliwej Maladze. Celem kursu było





zapoznanie uczestników z technologiami cyfrowymi oraz pokazanie ich zastosowań w dziedzinie edukacji.

Podczas mobilności realizowane były zadania związane z wprowadzeniem nowoczesnych technologii do procesów nauczania i uczenia się. Główne cele kursu obejmowały prowadzenie interaktywnych sesji, w ramach których każdego dnia nauczyciele skupiali się na innym aspekcie edukacji cyfrowej, wprowadzając uczestników w temat i prezentując praktyczne przykłady wykorzystania technologii w nauczaniu.

Podczas przerw od zajęć uczestnicy kursu zwiedzili zakątki i najważniejsze zabytki Malagi, co pozwoliło im nie tylko na odpoczynek, ale również integrację w zespole. Zobaczyli katedrę w Maladze, ruiny teatru rzymskiego, zamek Alcazaba i plażę Malagueta.

Wspólnie zwiedzili Caminito del Rey. Ta prawie 8-kilometrowa trasa w rejonie Malagi zapewniła niezapomniane widoki. Szlak Caminito del Rey jest spektakularny od początku do końca, ponieważ biegnie między wąwozami, kanionami i wielką doliną, a spaceruje się po kładkach zbudowanych w wąwozach na wysokości ponad 100 metrów.

W trakcie wycieczki na Gibraltar nauczyciele cieszyli się rzadką mieszanką kultury brytyjskiej i andaluzyjskiej. Odwiedzili Jaskinię Świętego Michała, weszli na Skywalk – taras widokowy ze szklaną barierką i podłogą, oraz most wiszący Windsor. Podczas spaceru po Skale Gibraltarskiej mieli okazję przyrzeć się z bliska małpom. Jest to jedyne w Europie schronienie małp przebywających na wolności.

Udział w projektach przyniósł naszej szkole wiele korzyści, m.in. przyczynił się do podniesienia kompetencji językowych i interpersonalnych uczestników projektu, wzbogacił ich warsztat pracy o nowe metody na-



uczania, dobre praktyki, które z pewnością będą mogli wdrożyć od nowego roku szkolnego.

Jak podkreślają nauczyciele, wyjazdy do Sewilli i Malagi były dla nich ciekawym doświadczeniem, które pozwoliły nie tylko na rozwój umiejętności zawodowych, ale także poznanie interesujących miejsc, ludzi, kultury. Udział w projektach Erasmus+ to wspaniała przygoda i wyjątkowe wspomnienia.

*Dorota Błazik*

## ZESPÓŁ „CYRANECZKA” OCZAROWAŁ PUBLICZNOŚĆ

W niedzielę, 23 czerwca, na festynie „Cud miód” zorganizowanym na placu przy kościele w Jedlni, zespół „Cyraneczka” z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Jaroszkach zachwyił licznie zgromadzoną publiczność swoimi wyjątkowymi występami. Festyn, będący częścią cyklu wydarzeń „Przeciw Niepamięci”, przyciągnął mieszkańców gminy oraz gości z okolic, oferując moc atrakcji i niezapomnianą atmosferę.

Zespół „Cyraneczka”, pod kierownictwem utalentowanych pedagogów – Jolanty Mazur i Hanny





Tomczyk, zaprezentował przedstawienie „Pieśń świętojańska o Sobótce”, nawiązujące do dawnych obrzędów i zwyczajów słowiańskich związanych z najkrótszą nocą w roku. Młodzi artyści, ubrani w tradycyjne stroje, z wielką starannością odtworzyli magiczną atmosferę tej wyjątkowej nocy, pełnej tajemnic i ludowych wierzeń. Przedstawienie spotkało się z niezwykle ciepłym przyjęciem, a publiczność nie kryła wzruszenia i zachwytu.

Niezapomniane wrażenia zapewniły również pokazy tradycyjnych tańców, wykonane przez najmłodszych członków zespołu „Cyraneczka”. Dzieci, pełne energii



Reakcje publiczności na występ były niezwykle entuzjastyczne. Widzowie, wzruszeni i pełni podziwu, nagrodzili młodych artystów gromkimi brawami. Występy zespołu były doskonałym przykładem tego, jak muzyka i teatr mogą jednoczyć ludzi i przynosić radość. Po zakończeniu koncertu wiele osób podchodziło do młodych wykonawców, gratulując im talentu i wyrażając nadzieję na kolejne takie występy w przyszłości.

*Edyta Bator*

i entuzjazmu, zaprezentowały różnorodne tańce ludowe, które spotkały się z ogromnym aplauzem widzów. Występy młodych tancerzy były pięknym akcentem festynu, przypominającym o bogatej kulturze i tradycjach naszego regionu.





## SOŁTYSI KADENCJI 2024–2029

W dniach od 29 lipca do 13 sierpnia we wszystkich sołectwach na terenie Gminy Pionki przeprowadzono zebrania wyborcze, podczas których w wyborach tajnych na kadencję 2024–2029 wybrani zostali sołtysi i rady sołeckie. W większości sołectw dotychczasowi sołtysi kontynuują swoją służbę na rzecz mieszkańców. Gratulujemy nowo wybranym sołtysom i członkom rad sołeckich, życząc sukcesów i wytrwałości w pełnieniu tak istotnej i potrzebnej dla lokalnej społeczności funkcji. Ustępującym sołtysom dziękujemy za lata pracy.

Sołtysi z terenu naszej parafii w kadencji 2024–2029:

Sołectwo Adolfin – Teresa Kaca  
Sołectwo Brzezinki – Krzysztof Tabor  
Sołectwo Brzeziny – Anna Woś  
Sołectwo Jaroszek – Monika Wolska  
Sołectwo Jaśce – Ewa Wilczek  
Sołectwo Jedlnia – Barbara Błazik



Sołectwo Jedlnia Kolonia – Piotr Auguścik  
Sołectwo Kieszek – Agata Krawiec  
Sołectwo Kolonka – Tomasz Woszył  
Sołectwo Poświętne – Krystyna Piechurska  
Sołectwo Sokoły – Hanna Furga  
Sołectwo Stoki – Ewelina Jarzyńska  
Sołectwo Zadobrze – Monika Sot  
Sołectwo Żdźary – Michał Rogala

*Grażyna Rojek*

## OBÓZ TENISOWY W JANUSZKOWIE – NIEZAPOMNIANE CHWILE NA MAZURACH

W lipcu tenisiści z Klubu Sportowego TopSpin uczestniczyli w obozie tenisowym w malowniczym Januszkowo Sport Resort, położonym w sercu Mazur. To urokliwe miejsce, otoczone zielenią i jeziorami, stworzyło idealne warunki do rozwijania umiejętności tenisowych, ale także integrowania się i nawiązywania nowych przyjaźni. W obozie uczestniczyło 36 młodych sportowców, którzy z pasją i zaangażowaniem brali udział w różnorodnych treningach i zajęciach rekreacyjnych.

### Profesjonalne treningi pod okiem ekspertów

W trakcie obozu młodzież miała szansę doskonalić swoją technikę gry pod okiem trzech wykwalifikowanych trenerów: Jakuba Wrony, Grzegorza Janeczka oraz Alfonsa Jimeneza Contrerasa. Każdy z trenerów wносił do programu obozu swoje unikalne doświadczenie i wiedzę, co pozwoliło uczestnikom na wszechstronny rozwój. Oprócz intensywnych treningów tenisowych, które składały się z zajęć na korcie oraz ćwiczeń teoretycznych związanych z taktyką gry, dzieci miały okazję nauczyć się właściwego przygotowania do zawodów oraz

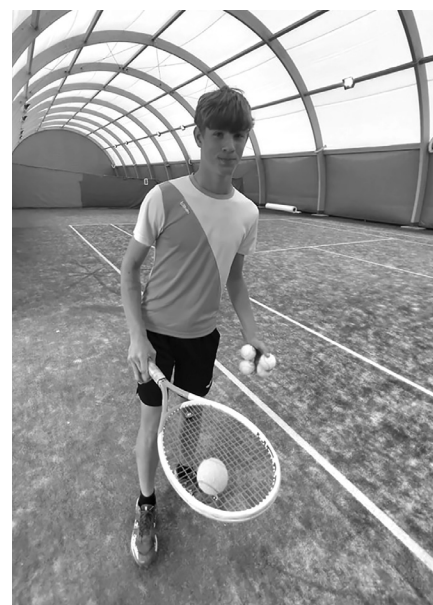




strategii treningowych. Do kadry trenerskiej dołączył również Dawid Michalik, specjalista w zakresie motoryki i sprawności fizycznej. Jego obecność była ogromnym wsparciem dla młodych tenisistów, gdyż zajęcia z zakresu fitnessu pomogły w poprawie kondycji fizycznej oraz zdolności motorycznych uczestników, co jest niezwykle istotne w każdym sporcie, a w tenisie szczególnie.

### **Zrównoważony program – praca i relaks**

Obóz tenisowy to jednak nie tylko intensywne treningi. Program został zaplanowany tak, aby zapewnić równowagę między pracą a relaksem. Po intensywnych zajęciach młodzi sportowcy mieli czas na odpoczynek i regenerację, co miało ogromny wpływ na ich samopoczucie oraz motywację



do dalszej pracy. Wieczorne ogniska, turnieje gier towarzyskich oraz wspólne posiłki sprzyjały integracji, a wielu uczestników zawarło nowe, cenne przyjaźnie.

### **Efekty obozu**

Uczestnicy obozu nie tylko znacznie poprawili swoje umiejętności tenisowe, ale także nabrali nowej energii i zapału do dalszych treningów. Wspólna praca w grupie, pod okiem doświadczonych trenerów, stworzyła atmosferę wsparcia i motywacji, która na długo pozostanie w pamięci młodych tenisistów. Jesteśmy wdzięczni trenerom, uczestnikom i ich rodzicom za zaufanie oraz zaangażowanie.

*Sylwester Drela*





# WSPANIAŁE EMOCJE PODCZAS VIII MISTRZOSTW PIONEK W TENISIE ZIEMNYM

Za nami najważniejsza impreza tenisowa naszego regionu – VIII Mistrzostwa Pionek w Tenisie Ziemnym. To wydarzenie na stałe wpisało się w kalendarz imprez sportowych organizowanych w naszym regionie. Kolejny już raz mogliśmy być organizatorem tego turnieju. Mistrzostwa odbyły się pod Patronatem Honorowym Burmistrza Miasta Pionki, Pana Łukasza Miśkiewicza oraz Wójta Gminy Pionki, Pani Katarzyny Konopskiej, za co serdecznie dziękujemy.

Uczestnicy mieli okazję skorzystać z różnorodnego poczęstunku przygotowanego przez członków klubu oraz rodziców i opiekunów zawodników. Wszyscy gracze otrzymali pakiety startowe i dyplomy, a zwycięzcy cieszyli się z pucharów oraz nagród rzeczowych. Dzięki zaangażowaniu działaczy klubu nasze mistrzostwa dostarczyły uczestnikom i kibicom niezapomnianych emocji, które na długo pozostaną w pamięci. Emocje, które przeżywalismy w czasie rozgrywanych meczy zapewne powrócą, gdy będziemy oglądać relacje naszych mediów lokalnych oraz fotorelacje Zuzanny Dreli i Zbigniewa Szmidta.

Jakub Wrona i Grzegorz Janeczek, odpowiedzialni za przebieg rozgrywek, zapewнили nam niespotykaną jakość zmagañ. Dziękujemy także zarządowi klubu oraz wszystkim członkom i sympatykom, którzy przyczynili się do sprawnej organizacji wydarzenia. W tym roku nasze mistrzostwa zgromadziły 104 zawodników. Łącznie na kortach spędziliśmy ponad 100 godzin. Gościliśmy graczy z Radomia, Koźienic, Lublina, Tarnobrzega, Iłży i Warszawy. Rozgrywki odbyły się w 10 kategoriach



wiekowych, podczas których przyznano aż 40 pucharów i nagród rzeczowych.

Szczególne gratulacje składamy laureatom poszczególnych kategorii:

- Czerwona: Filip Mickiewicz
- Pomarańczowa: Lena Cibor
- Zielona: Kamil Belowski
- Open Dziewcząt: Lena Ceglarz
- Open Chłopców: Piotr Polak
- Open Pro: Natalia Dreła
- 30+ Kobiet: Marta Grzeszczyk-Stanik
- 40+ Mężczyzn: Mariusz Ostrowski
- 60+ Mężczyzn: Tomasz Pietrus
- Open: Karol Kusio





Jeszcze w tym roku będziemy mieli okazję emocjonować się deblowym odpowiednikiem tych mistrzostw. Dziękujemy wszystkim za wspaniałe emocje, które nam



dostarczyliście, i gratulujemy zwycięzcom – Mistrzom Pionek 2024!

*Sylwester Dreła*

## VI EDYCJA ALGIDA CUP 2024

Dwa ostatnie weekendy czerwca stały pod znakiem cyklu turniejów piłkarskich ALGIDA CUP. W tym roku rywalizowały drużyny z roczników 2013, 2014 oraz 2016. Turnieje przyciągnęły liczne zespoły oraz kibiców, tworząc pełną emocji atmosferę. Każdy z roczników zaprezentował wysoki poziom umiejętności, a młodzi piłkarze pokazali zaangażowanie i wolę walki.

### Rocznik 2013

Klasyfikacja końcowa turnieju, w którym wzięło udział 8 drużyn:

- 1 Energia I Koziernice
- 2 GKS Królewscy Jedlnia (żółci)
- 3 GKS Stromiec
- 4 Młodzik Radom
- 5 Drogowiec Jedlińsk
- 6 Radomiak Radom
- 7 GKS Królewscy Jedlnia (czerwoni)
- 8 Energia II Koziernice

Najlepszym bramkarzem całego turnieju został uznany nasz zawodnik: Daniel Szczepanowski.

Skład Królewscy: Daniel Szczepanowski, Marcel Stępień, Marcel Jurczak, Antek Mąkosza, Kacper Grzywacz, Miłosz Stachowicz, Filip Wakuliński, Błażej Stankiewicz, Kacper Siczek, Szymon Kwaśnik, Franek Tkaczyk, Bartek Nojek, Kuba Szwejca, Piotrek Ociepa, Szymon Żyła, Mateusz Mróz i Franek Krok-Grzeszczyk. Trener: Michał Modelewski.



### Rocznik 2014

Klasyfikacja końcowa turnieju, w którym wzięło udział 8 drużyn:

1. Beniaminek Iłża
2. Zwolenianka Zwoleń
3. Królewscy Jedlnia
4. Radomiak Radom
5. Broń Radom
6. Lublinianka KUL Junior Lublin
7. Talencik Radom
8. Beniaminek Radom









# PODSUMOWANIE OBOZU PIŁKARSKIEGO DRUŻYN MŁODZIEŻOWYCH GKS KRÓLEWSKY JEDLNIA

W dniach 30 czerwca – 6 lipca odbył się obóz piłkarski drużyn młodzieżowych GKS Królewscy Jedlnia w Suchej Beskidzkiej. Był to intensywny tydzień pełen treningów, meczów kontrolnych i zajęć integracyjnych, który przyniósł wiele korzyści młodym piłkarzom.

Każdy dzień rozpoczynał się poranną sesją treningową, skoncentrowaną na poprawie techniki, kondycji oraz taktyki gry. Nasi trenerzy kładli duży nacisk na indywidualny rozwój każdego zawodnika. W ramach obozu zorganizowano kilka meczów kontrolnych z przebywającymi w tym samym czasie drużynami m.in. z TPS Podbeskidzie Bielsko Biała czy Akademia Mistrzów Cracovia Skroniów, które pozwoliły młodym piłkarzom sprawdzić swoje umiejętności w warunkach meczowych. Wyniki tych spotkań były satysfakcjonujące, a zawodnicy pokazali, że robią postępy w swojej grze.

Oprócz treningów, młodzi piłkarze mieli okazję uczestniczyć w różnorodnych zajęciach dodatkowych takich jak: turniej w siatkówkę i tenisa stołowego, wspólne oglądanie Mistrzostw Europy w piłce nożnej, wizyty w aquaparku czy wycieczka na platformę widokową u zbroczy Mioduszej. Dzięki wspólnym aktywnościom zawodnicy mieli okazję lepiej się poznać i zbudować silniejsze relacje koleżeńskie.

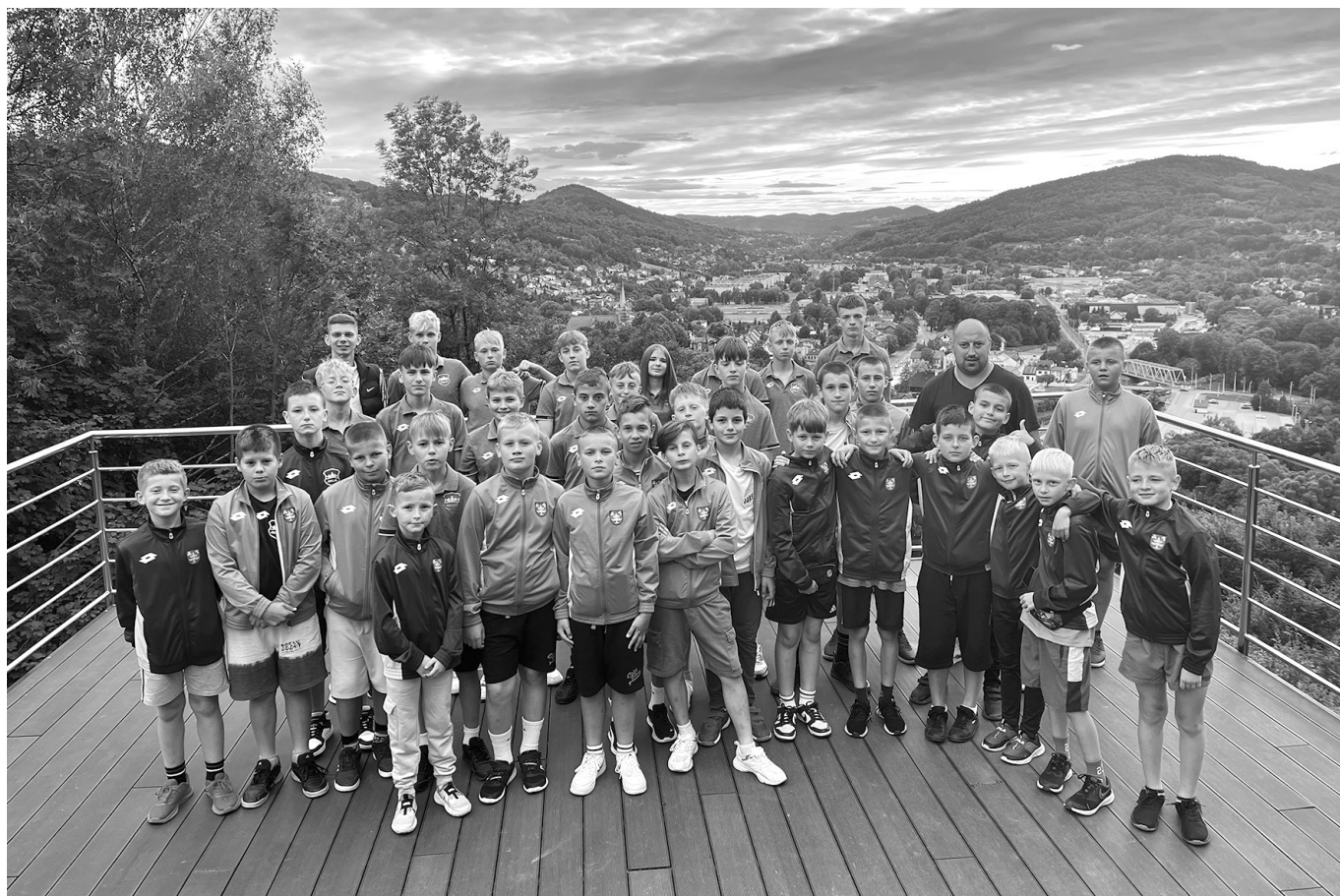
Trenerzy byli pod wrażeniem zaangażowania i postępów swoich podopiecznych. Wielu zawodników



poprawiło swoje umiejętności techniczne i zrozumienie gry, co z pewnością przełoży się na lepsze wyniki w nadchodzących rozgrywkach. Obóz był również okazją do identyfikacji obszarów, nad którymi drużyna powinna pracować w przyszłości.

Obóz piłkarski drużyn młodzieżowych GKS Królewscy Jedlnia w Suchej Beskidzkiej był bardzo udany i świetnie zorganizowany. Zawodnicy wrócili z niego z nowymi umiejętnościami, pozytywnymi doświadczeniami i silniejszym duchem drużyny. Organizatorzy, trenerzy oraz uczestnicy zgodnie uznali, że tego rodzaju wyjazdy są nieocenione w procesie rozwoju młodych sportowców i powinny być kontynuowane w przyszłości.

*Autor tekstu i zdjęć Sebastian Salek*





# AKTYWNA PARAFIA 2024

